

**KONFERENCJA PRASOWA LIDERÓW ČSSD**

## Henryk Sznepka wystąpił z partii

**OSTRAWA (mro)** - Na taką pogardę dla ludzi, na sprowadzenie polityki komunalnej do handlu Czeska Partia Socjaldemokratyczna nie może się zgodzić, to nie jest styl naszej partii - wypłynęło z wypowiedzi liderów ČSSD, przewodniczącego Izby Poselskiej Lubomira Zaorálka i wiceprzewodniczącego ČSSD, Petra Vicha, podczas wczorajszej konferencji prasowej dotyczącej afery korupcyjnej związanej z Henrykiem Sznepką, burmistrzem Czeskiego Cieszyna.

- Henryk Sznepka przyznał się do błędów 15 minut temu doręczono mi jego rezygnację z członkostwa w ČSSD - powiedział Vicha. Sprawa nabrała obrotów po sobotniej emisji reportażu telewizyjnego o aferze korupcyjnej Sznepki. - Uznajemy zasadę domniemania niewinności, lecz postępowanie Sznepki szkodzi partii, tym bardziej, że zbliżają się wybory komunalne i parlamentarne - przyznali liderzy.

legislatywa rzeczywiście zapobiega korupcji - powiedział Zaorálek.

Relacjonując rozmowę z H. Sznepką, Petr Vicha powiedział, iż na jego pytanie o to, czy Sznepka zrezygnuje ze stanowiska burmistrza Cz. Cieszyna padła odpowiedź, iż zastanawia się nad tą ewentualnością. Ba, nie wyklucza, iż na najbliższym posiedzeniu samorządu zrezygnuje z funkcji, niemniej musi się jeszcze naradzić z klubem partyjnym przy samorządzie miasta.

Ciąg dalszy na str. 2



FOT. JAN KUBICEK

Wymarzona pogoda, gruba pokrywa śnieżna i ferie - a więc wszystko to, co dzieciom potrzebne do idealnego zimowego wypoczynku, ma w tych dniach młodzież szkolna w regionie karwińskim. Uczniowie szkoły w czeskokoczińskiej Sibiicy pierwszy dzień wolny od nauki spędzili na kulgii w Mostach koło Jablonkowa. Poza jazdą na sankach za końskim zaprzęgiem dzieciaki wyhasały się podczas najróżniejszych zabaw na śniegu i suszowania z górką.

## Otwórzcie rynki pracy!

**PRAGA (mro)** - Apel o otwarcie rynków pracy przez stare państwa Unii, które jeszcze tego nie uczyniły, zarządził w sobotę z Pragi z ust przedstawicieli parlamentów Czwórki Wyszehradzkiej. W dwudniowym spotkaniu wziął udział także komisarz UE ds. polityki społecznej Vladimír Špidla.

Apel do parlamentów i rządów

państw członkowskich wyzwa do otwarcia rynków pracy od 1 maja, czyli terminu zakończenia pierwszego dwuletniego okresu próbnego.

- Okres próbny udowodnił, że pracownicy z Europy Wschodniej potrafią zwiększyć zatrudnienie w krajach, które umożliwiły im dostęp do rynku pracy - mówił Marek Jurek, marszałek polskiego Sejmu mając na myśli Irlandię, Wielką Brytanię i Szwecję.

## Pierwsze urodziny Zamku

**CIESZYN (ar)** - Już od roku działa na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości. Jest to jedyne w Polsce miejsce sztuki, przedsiębiorczości i designu na profesjonalnym gruncie.

Z okazji pierwszych urodzin pałaczków zapytaliśmy jej dyrektorkę Ewę Gołębiowską, jak ocenia pierwszy rok istnienia tej instytucji. - To był okres twardej pracy, ale zarówno wielkiej satysfakcji. Satysfakcji, którą przyniósł nam wszystkim pracownikom oraz przyjacielom Zamku angażującym się razem z nami w przedsięwzięcia często szalone - powiedziała nam.

Ciąg dalszy na str. 3



FOT. M. FODORSKA-ORLINSKA

Lubomír Zaorálek i Petr Vicha podczas konferencji prasowej.

znaku ČSSD obowiązują te same standardy, które zawiera kodeks etyczny posła, które mówią o konflikcie interesów i zamówieniach publicznych oraz te, które znajdują się w przygotowywanej ustawie antyapławkarskiej. W planach na przyszłą kadencję, o ile tak zechce społeczeństwo, mamy zapisane powstanie rady rządu ds. walki z korupcją, która będzie sprawdzała, czy

## Będą dotacje

**JABLONKÓW (kor)** - Samorząd tradycyjnie wydzielił w budżecie miasta kwotę na dofinansowanie przedsięwzięć kulturalnych i sportowych organizowanych przez miejscowe stowarzyszenia obywatelskie lub osoby prywatne. W tym roku przeznaczył na ten cel pół mln Kč - 200 tys. na imprezy sportowe (o 50 tys. więcej niż przed rokiem) i 300 tys. na kulturalne.

Projekty należy składać w ratuszu do 28 lutego. Jak poinformował nas wiceburmistrz Stanislav Jakus, pierwszeństwo będą miały projekty związane z promocją miasta.



FOT. MIKŠEK ŠTAVIARUS

Nawrót mroźnej zimy z obfitym opadem śniegu był przyczyną wielu karamboli i stłuczek nawet na większych drogach. Nieostrożna jazda jednego z kierowców pod górke po śnieżu zaśniętej ulicy Obecni w Olbrachcicach skończyła się kolizją kilku aut, która skutecznie zatamowała ruch na tej lokalnej „arterii”. Najgorsze na tych wypadkach jest oczekiwanie na przyjazd patrolu policji drogowej... - skomentował to zająście zamrznęty do szpiku kości właściciel jednego z pomiętych samochodów.

## ZABIERZ Z SOBĄ DOBRY SPRZĘT I ZDROWY ROZSĄDEK

**BESKIDY (wak)** - Beskidy to nie takie tam kapuściane góry. Zwiększa zimą trzeba być dobrze przygotowanym, by móc wybrać się na piesze wędrówki - mówi Martin, jeden z ratowników Beskidzkiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. - W tym sezonie było już wiele akcji, w których poszukiwano zaginionych narciarzy i turystów, a także opatrzywno lekko i ciężko rannych. Mado tego, jeden narciarz zginął pod lawiną na górze Świerk.

Ratownicy nie lubią mówić o tragediach, jakie wydarzyły się w górach. Jednak właśnie teraz, kiedy w Karwińskim trwają ferie zimowe (w Frydecko-Misteckim rozpoczyna się za tydzień), przypominają o kilku zasadach, którymi kierować się

powinni rodzice lub opiekunowie spędzający ten czas z dziećmi na górskich szlakach.

Co zabrać w góry? Przede wszystkim dobry sprzęt i rozsądek. Należy też być odpowiednio ubranym; najlepiej spisuje się ubranie goretisko-

## W góry z rozwagą

we, czyli tzw. oddychająca odzież. Ważne są buty i sprzęt chroniący przed śniegiem wysypującym się do nich. Na głowach - kaski. W plecaku nie powinno zabraknąć dodatkowej odzieży, latarki (lub zapalnika), termosu z gorącą herbatą i kanapek.

Wszyscy, którzy prowadzą w góry młodzież do lat 18, muszą zadbać o przewodnika górskiego (po-

wyżej tysiąca metrów przewodnik musi być).

- Bezwzględnie trzeba pamiętać o zgłoszeniu każdego wyjścia, czy to w schronisku, czy w kwaterze prywatnej. Zdarza się, że turyści zapominają powiadomić najbliższych o zmianach planów wyprawy. Wtedy GOPR-owcy odbierają rozpalzone telefony o zaginięciu, podczas gdy ktoś tylko zmienił schronisko lub przedłużył pobyt w górach

- mówi szef beskidzkiego GOPR-u Radim Pavlica. - Bardzo ważne jest, aby mieć przy sobie telefon komórkowy. Może pomóc, gdy zalamuje się pogoda lub kiedy zabłądzimy. Tak było w przypadku dwóch mężczyzn, którzy zabłądzili w pobliżu „Murzynkowego Wierchu” pod Wielkim Polonem.

Ciąg dalszy na str. 2

## Pogoda

**WTOREK** - Pochmurno z opadami śniegu. Temperatura w dzień od -3 do 0 st., noca od -4 do -8 st. C. Wiatr pld.-zach. 6-10 m, w porywach nawet do 25 m na sek.

**ŚRODA** - Pochmurno z opadami śniegu. Temperatura w dzień od -1 do 3 st., noca od 1 do -3 st. C. Wiatr pld.-zach. 4-8 m, w porywach do 20 m na sek.



9 771212 422027



## TYDZIEŃ

30 I - 5 II 2006

Prezydent RC Václav Klaus i premier Jiří Paroubek podpisali decyzję o terminie wyborów parlamentarnych. Głosowanie odbędzie się w dniach 2 i 3 czerwca br.

Okolo 500 rosyjskich wędkarzy dryfowało na Morzu Japońskim na wysokości Sachalina na lodowej krze, która oderwała się od ogromnej płyty lodu. Po kilkunastu godzinach wędkarzy uratowały okręty rosyjskiej marynarki wojennej.

W dorocznym orędziu o stanie państwa prezydent George Bush położył największy nacisk na zmniejszenie uzależnienia USA od dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu.

Na kanale La Manche zderzył się polski statek handlowy z tureckim tankowcem. Tankowiec zatonał, ale nikt z załóg obu statków nie doznał szwanku.

Szeffowie Prawa i Sprawiedliwości, Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin, Jarosław Kaczyński, Andrzej Lepper i Roman Giertych podpisali pakt stabilizacyjny. Jako pierwsi mogli być świadkami aktu ratyfikowania dokumentu widzowie telewizji Trwam i słuchacze Radia Maryja. Po kilkunastu minutach pakt został podpisany ponownie na konferencji „dla innych mediów”. Wiele dziennikarzy na protest zbojkotowało konferencję.

Szef firmy wykonującej projekt chorzowskiej hali, której dach zawalił się pod ciężarem zalegającego śniegu, próbował popełnić samobójstwo w hotelu. Został jednak uratowany.

Przez cały świat muzułmański przetoczyła się fala protestów przeciwko opublikowaniu w europejskiej prasie karykatur proroka Mahometa.

Ponad tysiąc osób zginęło w katastrofie egipskiego promu pasażerskiego, który zatonał na Morzu Czerwonym. Ekipy ratunkowe wyловиły z pięciu szalup ratunkowych i z morza jedynie około 400 rozbitków. Przyczyną nieszczęścia był pożar na pokładzie, który jednak załoga promu zlekceważyła. W krytycznym momencie marynarze na czele z kapitanem opuścili pokład, pozostawiając pasażerów na łaskę losu.

Kilkuset demonstrantów wdarło się do duńskiej i norweskiej ambasady w stolicy Syrii, Damaszku, podpalając oba budynki. Miał to być protest przeciwko opublikowaniu karykatur proroka Mahometa. W podobny sposób została zaatakowana ambasada duńska w stolicy Libanu, Bejrut.

Prezydent Iranu, Mahmud Ahmadineżad, nakazał wznowienie procesu wzbogacenia uranu i zabronił inspekcji irańskich urzędów jądrowych przez inspektorów Międzynarodowej Agencji ds. Energii Atomowej.

Co najmniej dziewięćdziesiąt osób poniosło śmierć, a wiele innych zostało rannych w wyniku wybuchu paniki w tłumie pod jednym ze stadionów sportowych w stolicy Filipin, Manili.

Młody Arab zaatakował nożem pasażerów w autobusie w izraelskim mieście Petah Tikwa. Zanim został przez nich obezwładniony, zabił jedną kobietę, a pięć innych osób zranil.

Katolicki ksiądz, Włoch, został zastrzelony w Turcji w pobliżu swego kościoła w czarnomorskim porcie Trabzon. Zabójstwo ma prawdopodobnie związek z falą muzułmańskich protestów.

Komenda Główna Policji RP podała, że tej zimy w całej Polsce zamrzło już 230 osób.

Prezydent Turcjiemu odebrał emerytom i inwalidom emerytury i renty. Zamierza przenieść ich do domów dla starszych. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



W sali wystawowej Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszyne prezentowane są druki jarmarczne. Te specyficzne wydawnictwa obok biblii, kancjonału, książki do nabożeństwa, kalendarza i in. były od XVI wieku podstawową literaturą wiejskiego ludu, a w czasach późniejszych również mieszczaństwa. Niektóre rodzaje jarmarcznych druków, np. te z tematyką kościelną, przetrwały aż do wybuchu II wojny światowej, te świeckie zaś zastąpiły w XIX wieku kuplety i piosenki. Jak mówi autorka wystawy nazwanej „Pieśni na światło wydane”, Marta Castulková, druki te nie powinny nam być w dzisiejszych czasach obce, gdyż ich styl informacji niejako przejęły dzisiejsze bulwarowe gazety. Wśród prezentowanych przykładów odnaleźć można wiele druków produkowanych w cieszyńskiej drukarni. Wystawę jarmarcznych wydawnictw zwiedzać można do 28 maja br.

## Po jubileuszu – relaks?

**MOSTY k. JABLONKOWA (kor)** – Przełom roku był dla mosteckiego zespołu „Górole” bardzo pracowity. Tuż przed świętami w trzynieckim Domu Kultury „Trisia” urządzili koncert na swoje 25-lecie, a w pierwszą sobotę stycznia kolejny Bal Gorolski. Nic więc dziwnego, że teraz postanowili nieco odpocząć.

– Odpoczywamy – mówi kierownik „Góroli”, Marian Sikora. – Nie planujemy obecnie żadnych większych koncertów, co nie znaczy, że jeśli jakieś zaproszenia wpłyną, to z nich nie skorzystamy. Póki co, damy koncert w lutym w Żylinie, dokąd za pośrednictwem trzynieckiej organizacji Gminy Słowaków w RC zaproszono nas na „Fašangové dny”.

W czerwcu „Górole” wyjadą do Lipnika nad Beczwą na „Záhorské slavnosti”. Latem zaś zespół zatańczy na Gorolskim Święcie i na koncertach w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Aktualnie zespół wyjeżdża do widza z programem pn. „Gospoda”. Nowy podobno weźmie na warsztat dopiero w roku 2007.

## Zanim wymienię kanał

**GRÓDEK (kor)** – Gródecki samorząd spotkał się z projektantami, którzy przygotowują projekt nowej gminnej kanalizacji. Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w ramach euroregionalnego projektu rewitalizacji rzeki Olzy. Dlatego samorządzy wyjechali obejrzeć, jak wyglądają nowoczesne sieci kanalizacyjne w zaprzyjaźnionych gminach – w polskim Gogolinie i leżącym na morawskiej Hanej Nale. Budowa kanalizacji ruszy w roku 2007.

## Dostępne bez recepty

**REGION (wak)** – W sezonie przeziębień i gryp odwiedzamy nie tylko lekarzy, ale również apteki. Właśnie w tych dniach leki na te choroby znikają z aptecznych półek jak ciepłe bułeczki. Wypukają się jednak nie tylko osoby zakatarzone, ale również narkomani i ucząca się młodzież, zwłaszcza przed egzaminami.

Farmaceuci z kilku aptek, do których zadzwoniliśmy, twierdzą, że wykupywanie na przykład pięciu butelek syropu na kaszel, do tego tyle samo tabletek o podobnej nazwie na oskrzela i kilku leków na katar, wcale do rzadkości nie należą. – Podobno robi się z nich mieszanki. Nie pytamy o cel, ale możemy się domyślać – usłyszeliśmy w jednej z aptek w centrum Ostrawy. – Syrop i tabletki, które młodzież kupuje, zawierają najczęściej efedrynę i pseudoefedrynę. Działają podobnie jak perwityna. To są substan-

cje uzależniające. Dobrze wiemy, jakie lekarstwa na przeziębienie je zawierają. Jeżeli odmówimy im sprzedania tych specyfików, mogą je zamówić w Internecie.

Naczelną Izba Lekarska dobrze wie o wykorzystywaniu lekarstw na przeziębienie przez narkomanów. Ale jest przeciwna sprzedawaniu ich na receptę. Uzależnieni zawsze znajdują sobie sposób, jak obejść ten przepis. Ostatnio w modzie był lek na chorobę lokomocyjną. Były też leki ziołowe na alkohol, którymi się upijano, leki na astmę z efedryną. Trudno zakazywać tych środków tylko dlatego, że ktoś się nimi chce oderwać, bo każdy lek zażywany w nadmiarze szkodzi. Wszystko więc „na głowie” aptekarzy. Od farmaceutów zależy, czy będą sprzedawać większe ilości opakowań komuś podejrzanemu lub utrudnią im zakup.

## Ciekawostki

## Karatecy kontra papugi

Organizatorzy rajdu starych samochodów na Nowej Zealandy wynajęli około 40 karateków. Mają zadbać o bezpieczeństwo pojazdów, którym grozi na trasie mogą... papugi – podają nowozelandzkie media. W rajdzie do górskiej wioski w pobliżu góry Mt. Cook na nowozelandzkiej Wyspie Południowej ma wziąć udział ok. 140 starych samochodów. Karatecy mają chronić wozy przed papugami z gatunku kea (nestor notabilis). Papugi te, objęte całkowitą ochroną, posiadają niespotykaną wśród innych zwierząt „inżynierską” umiejętność byskawicznego rozłożenia dziobem przedmiotu na części (np. zbudowanej z wielu elementów klatki). Papugi znane są także z tego, że poszukują bliźniaczych przedmiotów. Według Denisa Callesena, kierownika hotelu Hermitage Hotel w pobliżu mety raj-

du, miłośnicy ptaków nie muszą się obawiać, że karatecy będą ćwiczyć techniki sztuki walki na papugach – mają po prostu je odstraszac. Natomiast miejscowy farmer Ray Bellinger uważa, że pomysł z karatekami nie jest dobry, ponieważ papugi „będą sobie fruwać dookoła i śmiać się z tego”. Sprawdzonej metodą uchronienia samochodów przed keami są według niego pistolety na wodę.

## Mandat zamiast oscypka

W Zakopanem kontrolerzy Sanepidu karzą mandatami górali sprzedających na ulicach podgrzewane oscypki. Tej zimy oscypek z grilla czy patelni stał się prawdziwym hitem gastronomicznym. Sanepid twierdzi, że taka sprzedaż oscypków nie powinna mieć miejsca. Powiatowy inspektor sanitarny w Zakopanem Adam Ratko w rozmowie z Radiem Kraków wyjaśnił, że jest to sprze-

## Henryk Sznapka...

Dokończenie ze str. 1

– W sprawie prywatyzacji mieszkań samorząd czeskokocziński postępował w sposób niestandardowy – przyznali socjaldemokratyczni liderzy. Z chwilą objęcia funkcji publicznych ludzie sprawujący władzę są de facto ograniczani w swoich prawach, gdyż zawsze istnieje podejrzenie korupcji – jak np. przy zakupie nieruchomości. Po aferze z Marianem Kusiem i Hen-

rykiem Sznapką pozycja ČSSD w Cieszynie jest bardzo zła. – Taki kraj daje nam jednak możliwość przezwyciężenia linii ČSSD – zaznaczył Zdeněk Štěrba.

Sprawa korupcyjna Sznapki była miała ciąg dalszy podczas posiedzenia egzekutywy powiatowej ČSSD oraz bm. podczas konferencji powiatowej tej partii – powiedział Vladislav Štěrba, przewodniczący Powiatowego Komitetu Wykonawczego w Karwinie.

## Sięgnij po pieniądze!

**OSTRAWA (kor)** – Dotację w wysokości do 50 tys. Kč na realizację swoich przedsięwzięć mogą uzyskać młodzieżowe stowarzyszenia obywatelskie, zgłaszając swój projekt do konkursu w ramach programu „Make a Connection – Připoj se”. Program ten, przygotowany już po raz piąty przez spółkę Národní Fundace Rozvoje Společnosti Obyvatelského, będzie realizowany także w województwie morawsko-szlaskim.

Jak poinformowała nas Dagmar Pijáčková, regionalny koordynator programu, chodzi o wspieranie inicjatyw młodych ludzi w wieku 16-24 lat. O dotację mogą wystąpić organizacje zarządzające imprezami kulturalnymi, seminariami, workshopami, autorzy projektów związanych z działalnością charytatywną itp.

Bliższe informacje nt. programu „Make a Connection” można uzyskać na stronach internetowych [www.pripoje.cz](http://www.pripoje.cz) i [www.vitaoava.cz](http://www.vitaoava.cz). Projekty należy nadsyłać do 31 marca pod adresem – w woj. morawsko-szlaskim – „Vita – občanské sdružení”, ul. Generála Janouška 4, 702 00 Ostrava (tel. 596 616 398).

## Wirtualne pracownice

**OSTRAWA (mro)** – Niepełnosprawni mają przed sobą szansę zyskania stałego zatrudnienia w wirtualnym centrum telefonycznym. Tę formę wsparcia zaproponowało i wprowadziło w życie Narodowe Centrum Informacyjne, które do sierpnia planuje zatrudnić w regionie 20 osób.

Dzięki specjalnemu oprogramowaniu, które powstało także dzięki firmie Microsoft, zaangażowaniu środków z funduszu PHARE UE w wysokości

3,5 mln koron oraz pomocy Urzędu Pracy w Ostrawie niepełnosprawni mogą pracować w domu. Realizację centrum rozpoczęto w maju ub. roku. Dzięki w wirtualnym centrum pracuje już 4 osoby.

Ta forma umożliwia przedsiębiorcom, którzy zatrudniają powyżej 10 osób, a z mocy ustawy są zobowiązani do zatrudnienia także osoby niepełnosprawnej, „kupowanie” usług telemarketingowych realizowanych przez pracownika z handicapem. W konieczności przysposobiani w miejscu pracy w zakładzie – wytwórni wyjaśnił dyrektor Centrum Mar na Ritta.

W województwie morawsko-szlaskim odnotowano w końcu ub. roku prawie 15 proc. osób niepełnosprawnych.

## W góry z rozwagą

Dokończenie ze str. 1

Na pytanie, dlaczego w Beskidach wydarza się tak dużo wypadków odciarznych, ratownicy zgodnie odpowiadają, że powodem jest braku wiedzy idących razem z nią zupełnie bez umiejętności jazdy na nartach cross-country. – Wmówiliśmy sobie, że narciarstwo narodowym sportem. Na stoku w czasami dumnego z siebie turysty ratownicy prezentuje drogi sprzęt i wytykają, że to już wszystko, co potrzebne jest do uprawiania tego sportu – powiedział Martin.

przed kilkoma dniami Berlusconi powiedział, że wbrew temu, co się powszechnie uważa, nie jest niski. Jestem karłem, mam aż 171 centymetrów wzrostu” – zapewnił.

## Romantyczne mrożonki

Australijski producent frutti di mare czyli owoców morza, przygotowujący okazji zbliżających się Walentynki specjalne „romantyczne” mrożonki. Zestaw, który można zamówić online, zawiera trzy dania dla dwójki: dwa gotowane homary, sześć ostryż i – na deser – dwie czekoladki kształtujące serca. Wszystko elegancją opakowane i przewiązane wstążką. Właścicielka firmy Amanda mówi, że jedynie, co trzeba zrobić, by urządzić swą wybrance romantyczną kolację z okazji święta miłości, to butelka szampana. W świętego Walentego – patrona miłości – przypada 14 lutego.

## Premier na obcasach

Ekipa popularnego włoskiego programu satyrycznego, nadawanego przez telewizję Silvio Berlusconi, wręczyła mu buty na obcasie o wysokości 9 centymetrów. W ten sposób satyrycy zadzwili z podwyższonych pantofli, jakie nosi nie wyróżniający się wysokim wzrostem premier. Prezent wręczył komik, przebrany za gospodarza najpopularniejszego programu publicystycznego w telewizji RAI – Brunona Vespe. Prasa nie pisze, jak premier zareagował na podarunek. W jednym z wywiadów telewizyjnych



# Katowice: życie po traumie

Setki osób, rodziny ofiar, hodowcy gołębi, mieszkańcy Śląska i Zagłębia, oddali w sobotę o godzinie 17.15, czyli dokładnie w tydzień po katastrofie w Katowicach, hołd ofiarom tragedii.

Luźnie zebrali się nieopodal hali Międzynarodowych Targów Katowickich. Przez kilka minut trwały modlitwy w ciszy. Z oddali dobiegały sygnały syren alarmowych, które włączono w całym mieście. Punktualnie o godz. 17.15 w niebo wzbilo się kilkanaście gołębi wypuszczonych przez hodowcę z Bytomia. Na chodniku wzdłuż ulicy wiodącej obok zawalonej hali wciąż pała się zima.

W dalszym ciągu w szpitalach przebywa 49 rannych. Kilkoro z nich jest w stanie ciężkim i bardzo ciężkim.

W niedzielę do zmrzku na gruzowisku hali MTK pracowali ciężki sprzęt, robotnicy weszli w głąb rumowiska. Obecnie prace polegają głównie na dokumentowaniu i opisywaniu elementów konstrukcji i przedmiotów wyniesionych z hali. W katastrofie, według ostatnich danych, zginęły 63 osoby. Nadal nieznanym jest los dwóch osób, które po tragedii zostały uznane za zaginione. Nie można wykluczyć, że ich ciała wciąż znajdują się pod gruzami. Jedną z nich tuż przed tragedią wchodzi do budynku. Wówczas runął dach. Miejsce, do którego szedł zaginiony, znajduje się na przeciwnym końcu hali, dotarcie do niego może okazać się możliwe dopiero pod koniec tygodnia.

Białe gołębie dla setek ludzi już nigdy nie będą symbolem pokoju. Stado ptaków szubujących nad rumowiskami, krew, jęki, ciała, pióra gołębi, historyczny placek i dzwonki komórek. Taki

obraz na zawsze zostanie w pamięci wszystkich, którzy na własne oczy widzieli katowicką tragedię. Znajdą się zapewne tacy, którzy już nigdy nie wejdą do hali zapchanej ludźmi. Ci, co przeżyli, najgłębsze rany mają na duszy.

Dobiegła końca akcja zwracania właścicielom gołębi znalezionych po katastrofie hali targowej. Hodowcy szacują, że ostatecznie uda się odzyskać ok. 60 proc. wystawianych na targach ptaków. Z ponad tysiąca gołębi, zostało w czwartek ok. dwóch setek. Ptaki, które odleciały z miejsca tragedii a są wystarczająco silne, mogą jeszcze próbować powrotu do swoich gołębników „na własną rękę”. Jak mówią hodowcy, dobrze wykarimowane ptaki powinny dać sobie radę bez pożywienia nawet przez tydzień. Niektóre gołębie ozdobe dotąd przesiadują w pobliżu ruin.

Policjanci z Lublina na Dolnym Śląsku zatrzymali wczoraj sprawcę bulwersującego fałszywego alarmu telefonicznego. 14-latek zadzwonił na alarmowy numer tamtejszej komendy mówiąc, że jest ofiarą tragicznego wypadku w Katowicach. Telefon zadzwonił w czwartek ok. godziny 9.00. Oficer dyżurny usłyszał: halo, pomocy, jestem w Katowicach pod halą! Natychmiast uruchomiono służbę ratunkową, które rozpoczęły poszukiwania. Oczwieszczone nikogo nie znalezione. Zatrzymany nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego tak postąpił. Chłopiec po przesłuchaniu został oddany rodzicom, którzy będą musieli

ponieść koszty akcji ratunkowej policji.

Dopiero gdy prokuratorzy otrzymają komplet protokołów sekcji zwłok ofiar, będzie można rozstrzygnąć, czy wszystkie ofiary zginęły od obrażeń poniesionych po zawaleniu się dachu, czy też część z nich zmarła pod gruzami z zimy, zanim dotarli do nich ratownicy.

Ostatnią żywą osobę strażacy wydobyli po niespełna pięciu godzinach od zawalenia. W rozmowie z reporterami mężczyzna ten mówił m.in., że czekając na ratunek nie czuł zimy, przeciwnie – było mu gorąco, prawdopodobnie z emocji. Do szpitala trafił jednak osoby z odmrożeniami.

Psychologowie krytykują niektóre media, które nakłaniały dzieci, ofiary katastrofy, do udzielania wywiadów. Wśród bowiem jedna z polskich gazet oraz komercyjna stacja telewizyjna zamieściły wypowiedź 9-letniego chłopca, który w katastrofie katowickiej stracił rodziców i brata. Według Mirosławy Olszowskiej, opolskiego psychologa, zajmującej się teraz pomocą ofiarom tragedii, dziennikarze otworzyli na nowo rany dziecka. Zmusili je, by na nowo przeżywać tragedię. Będzie to miało dla chłopca traumatyczne skutki.

Teren katastrofy przekazano firmie, która prowadzić będzie pierwszą fazę rozbiórki. Akcja rozbiórki początkowo będzie prowadzona bardzo ostrożnie, gdyż pod konstrukcją znajdują się rzeczy osób wydobytych spod gruzów. Pod nadzorem policji i prokuratorów będą one składowane w przygotowanych już halach, a później w depozycie w Komendzie Miejskiej Policji w Chorzowie. (wak)



„Brama z wahadłem” miała być chlubą odnowionego rynku Republiki w centrum Hawierowa. Dzieło to praskich artystów, Karla Holuba i Stefana Milkova, wybrali spośród trzynastu projektów mieszkańcy w roku 2002. Cokół zbudowano już wprawdzie przed trzema laty, ale na tym się skończyło. 9-metrowe monstrum miało być dookończone przed obchodami 50-lecia miasta pod koniec ub. listopada. Rzeźbę postawiono na cokole, nie zainstalowano jednak mechanizmu, który ma nią poruszać. Na dokończenie, jak nam powiedziano w urzędzie miasta, trzeba poczekać do wiosny. Tak więc rzeźba wciąż czeka na dokończenie. (wak)

## KASA CHORYCH MOŻE BYĆ NA PLUSIE

# Dlaczego HZP potrafi?

OSTRAWA (mro) – O tym, że ubezpieczalnia zdrowia nie musi być nie dochodowa przekonuje działalność najbardziej regionalnej w swoim charakterze Hutniczej Ubezpieczalni Zdrowotnej (HZP), która w środę przedstawiła publicznie wstępne wyniki pracy w ub. roku.

– Wypracowaliśmy 690 mln koron, tj. 2008 koron na jednego ubezpieczonego, co gwarantuje naszym ubezpieczonym regularne opłacanie udziałów im przez partnerów ubezpieczalni usług zdrowotnych – powiedział Zdeněk Vrožina, dyrektor HZP. Obecnie na Morawach płn. i pld., gdzie koncentruje się działalność ubezpieczalni, rozciąga ona opiekę nad 343 372 pacjentami. Pomimo specyfiki tych terenów, zwłaszcza czeskiej części Śląska, jak gęsta sieć placówek medycznych (np. w regionie karwińskim działa aż 6 szpitali), oraz faktu, iż w HZP ma 61 proc. pacjentów ubezpieczonych przez państwo (VZP ma ich 58 proc.) – hutnicza ubezpieczalnia osiągnęła najlepsze wyniki na rynku ubezpieczycieli w minionym roku.

Wszystkie ustawowo przewidziane

fundusze ubezpieczalni są zabezpieczone, np. na funduszu działała profilaktycznych HZP ma zgromadzonych 149 mln koron (czyli 430 koron na ubezpieczonego), które przeznaczony na profilaktykę zdrowotną (np. kursy pływania i szczepienia ochronne dla dzieci, szczepienia dorosłych, aparaty ortodontyczne, hormonalną terapię zastępczą, screening „antyrakowy”), rehabilitację oraz działania rekondycyjne (dla kobiet w ciąży, pracowniczek zakładów przemysłowych, pobytu odrowieńcze dzieci).

– Staramy się być ubezpieczalnią sprawiedliwą, ale wymagającą, nie uznajemy żadnych ryczałtów, polegamy jedynie na dwustronnych umowach – zaznaczył Z. Vrožina. – Zwalaszca w Boguminiu czy Trzyciu mamy wysoki odsetek współpracujących z nami lekarzy (ponad 50 proc.). Po czym podkreślił, że także zakłady pracy uznają ubezpieczalnię „za swoją” – Mammy wybieralność ubezpieczeń na poziomie 98 proc. Nie mamy żadnych dłużników, zaś my na czas wywiązujemy się z własnych zobowiązań – zakończył dyrektor

# Pierwsze urodziny Zamku

(Dokończenie ze str. 1)

Dyrektorka przyznała, że nie spodziewała się takiego sukcesu, ale także takiego przyjaznego obserwowania przez mieszkańców i przez media. – Gdyby nie ta piękna praca wykonana przez media, to byłoby nam bardzo ciężko tworzyć tu takie centrum zwrotnictwa. Również byłoby nam trudno udowodnić, że można robić rzeczy na bardzo wysokim poziomie w tak niewielkim mieście, jakim jest Cieszyn. Ważne jest też, że dzieje się to coraz częściej z partnerami z Czeskiego Cieszyna. Kierownictwo Zamku ma szereg znakomych planów na następne lata, ale też stara się słuchać i młodzieży, i starszych ludzi, a także odnajdywać ich potrzeby i dostosowywać swoje zamiary do marzeń, pragnień i potrzeb klientów.

– Nowoczesne sale ekspozycyjne i konferencyjne zamknięte w historycznych murach Zamku Habsburgów to przestrzenie wymiany informacji, zdobywania wiedzy i prezentacji światowego zwrotnictwa sztuki zarówno nowoczesnej, jak i ludowej – uważa Gołębiowska.

Przez miniony rok wydarzyło się w Zamku rzeczywiście wiele. Piętnaście tysięcy zwiedzających obejrzało 35 wystaw w czterech salach ekspozycyjnych, zorganizowano 30 warsztatów rzemiosła i nowoczesnych technik, 4 ogólnopolskie konferencje, w Oranżerii Biznesu powstało 14 nowych firm, dziesiątki godzin poświęcono szkoleniom. Wzgórze Zamkowe odwiedziło 45 tysięcy osób.



Dyrektorka Ewa Gołębiowska z oryginalnym prezentem urodzinowym – Wieżą Piastowską zrobioną z koronki.

## Oldboya

Gdzie mieści się centrum beskidzkie? Miejsce, gdzie tkwią korzenie nie tylko poezji, śpiewactwa czy teatru? Przynajmniej, że na Farę Kupców w Nydku pod Czantorią zachodziłem kilkakrotnie: raz w poszukiwaniu grobu Ruckich (jest taki, symboliczny w Nydku; ona bodaj zginęła w Oświęcimiu, on na nawiejskiej szubienicy), następnym razem, w imieniu redakcji „Zwrotu”, gdzieś w roku 1970, w „roku Kupców” (święcili

wówczas abrahamowiny gospodarza, oraz srebrne wesele obojga; pani Aniela akurat prasowała koszulki dla zespołu, jednej takiej koszulce należało poświęcić półtora godziny...), na stronie 26 dziesiątego numeru w roku 1970 znajduję swój nie podpisany tekst: „Chata pod Poledną” (zakazano mi wstąpienia publikacji). Teraz oto studiuję spory tom urodzinowy pióra Anieli Kupiec: „Po naszymu, pieśńo i na skrzydłach” (Cz. Cieszyn 2005, wyd. Kongres Polaków w RC i sponsorzy, red. prof. dr K.D. Kadłubiec, okładka i ilustracje inż. arch. B. Firla, opr. graf. i skład K. Gajdzica, druk i oprawa FINIDR). Redaktor Kadłubiec w swej przedmowie nie omieszkał zauważyć „fenomenu tego maleńkiego skrawka ziemi, rozciągającego się po obu stronach Czantorii”, a bo Jura Gajdzica, Jan Wantuła, Józef Pilch, Andrzej Kajfosz, Ewa Milerska, Wilhelm Rasch-

ke, prof. Jan Szczepański... „Skromni, ofiarni, przyczynili się małżeństwo Kupców... do tego, że Nydek uważany jest za ważki ośrodek kultury terenowej”: zespolił teatralny traf w latach 50. do Hronowa z komedią „Gospodarz to ja” („Odwetów” Kruczkowskiego mi nie polecano!). Zatem mit Czantorii zawiera sporą rację!

Na tom „Po naszymu...” złożyły się cenniejsze utwory z „Korzeni” (1981), „Malinowego świata” (1988) i „Polatanego żywoycio” (1997) oraz utwory nowsze. Przy czym światy prozatorski i poetycki pani Anieli się różnią. W nowszej prozie autorka wydaje się być świeższa, ba, śmielsza, zabawniejsza. Proszę zauważyć chociażby opowiadania: „Pan Żebrok”, „Pustelnia czy świat”, „Wiesieli, wiesieli”, „Podarzone krzyciny” i inne. W poezji natomiast jest autorka uroczystsza, sięga tutaj po elementy języka literackiego, ba, moralizuje i filozofuje. Znajdujemy w tomie wiersze, które wychodzą poza poetykę Kupcowej, chociażby „Grej, piszczołko” lub „xxx” (Gdyby wziąć miłość wysnioną...). Wiersz „xxx”, poświęcony Janeczce, w ogóle jest „literacki”. Zaznaczają one bodaj dalsze możliwości nydeckiej poetki „gwarowej”. Ciekawe są też reakcje plastyczne ilustratora, jakby interpretujące, zainspirowane światem kobiecym?

## Mit Czantorii

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

# Szanowni Widzowie Sceny Polskiej!

W związku z jubileuszem 55-lecia Sceny Polskiej zapraszamy do wzięcia udziału w ankiecie na tytuł spektaklu jubileuszowego. Szczegółowe informacje o ankiecie znajdziecie państwo w sobotnim numerze „Głosu Ludu”.

Głosować można wysyłając e-mail pod adresem [info@tdivadlo.cz](mailto:info@tdivadlo.cz), sms na numer 604 832 972 lub kartkę korespondencyjną na adres Scena Polska, ul. Ostravská 67, 737 35 Czeski Cieszyn. Prosimy podać polskiego

autora i tytuł sztuki, którą chcielibyście obejrzeć z okazji październikowego jubileuszu Sceny Polskiej. Jedna osoba może zgłosić nawet trzy propozycje.

Wśród uczestników ankiety zostanie rozlosowana wartościowa nagroda rzeczowa.

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 lutego br.

Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w ankiecie!

Wasza Scena Polska

ANKIETA

Autor proponowanego spektaklu: .....

Tytuł: .....

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej: .....

Adres: .....



## rosz do rosza

# Pieniądz (czasami) robi pieniądz

Statystyki mówią, że prawie połowa oszczędności rodzin w Czechach, na Morawach i Śląsku leży, że posłużymy się terminologią rolników, odłogiem, albo też przynosi swoim posiadaczom symboliczne zaledwie dochody. A przecież nietrudno dziś znaleźć na rynku takie instrumenty finansowe, dzięki którym można osiągnąć dochody przewyższające znacznie poziom inflacji.

Jak wynika z danych Czeskiego Urzędu Statystycznego, ludzie swoje wolne środki finansowe lokują najczęściej na wkładach bezterminowych i terminowych. Szacuje się, że w roku ubiegłym na takich właśnie rachunkach znalazło się ponad 40 proc. rodzinnych oszczędności. Na drugim miejscu plasuje się bardzo popularne u nas tzw. oszczędzanie budowlane (ponad 20 proc. oszczędności). Mianem inwestowania można określić lokowanie środków pieniężnych w otwartym funduszu udziałowym albo bezpośrednio inwestowanie w papiery wartościowe. Obecnie w funduszach udziałowych obywatele mają ulokowane ponad 12 proc. oszczędności.

## Najpierw analiza

Zanim zaczniemy zastanawiać się, który instrument finansowy zarobi nam najwięcej pieniędzy, powinniśmy dokonać wnikliwej analizy własnych możliwości, oczekiwań i warunków, które gotowi jesteśmy spełnić. Ustalmy, jaką sumą możemy dysponować. Inna będzie decyzja w wypadku, kiedy jednorazowo chcemy zainwestować oszczędności w wysokości dajmy na to 100 tys. koron, inna wtedy, gdy mamy zamiar regularnie odkładać mniejsze sumy pieniędzy – na przykład po 5 tys. koron miesięcznie. Następnie powinniśmy określić cel inwestycji oraz stopień ryzyka, jakie jesteśmy w stanie podjąć, a także oczekiwany dochód. Ważny jest ponadto tzw. horyzont inwestycyjny, czyli okres, w którym nie będziemy mogli ze swoich pieniędzy korzystać.

Zakładamy, że będziemy inwestować wyłącznie realne środki i nie myślimy kredycie. Przypuśćmy, że miesięcznie zarabiamy 18,5 tys. koron brutto. Po potrąceniu podatku i składek na konto wpływa nam ok. 14 tys. koron. Wydatki bieżące co miesiąc pochłaniają 75 proc. pensji, w związku z czym będziemy w stanie zaoszczędzić ok. 3,5 tys. koron. Co dalej?

## Warto zważyć ryzyko

Większość z nas stara się przede wszystkim uchronić pieniądze przed inflacją. Inwestując pieniądze, liczymy jednak także na konkretne dochody. Tak czy owak zawsze należy wybierać takie instrumenty finansowe, które pozwolą nam zarobić więcej, aniżeli stracimy z powodu inflacji. Celem naszej inwestycji mogą być konkretne dobra materialne (dom, samochód itp.), ale także zabezpieczenie się na przykład na starość.

Każdy instrument finansowy wiąże się z innym stopniem ryzyka. Najbardziej ryzykowne jest inwestowanie w akcje, gdyż trzeba liczyć się z wahaniami ich kursu. Jeżeli nasze inwestycje odbywają się w walutach obcych (dolarach, euro), trzeba brać pod uwagę tendencję kształtowania się wartości korony. Jeżeli korona będzie się umacniać, nasza inwestycja ulegać będzie deprecjacji. Innymi słowy – wymieniając później dolary z powrotem na korony otrzymamy zamiast oczekiwanych na przykład 30 koron za dolar tylko 25. Ryzyko związane z inwestycją można obniżyć poprzez tzw. dywersyfikację. Innymi słowy – nie stawiając wszystkiego (wszystkich pieniędzy) na jedną kartę.

Oczekiwany efekt finansowy wiąże się ze stopniem ryzyka, które jesteśmy gotowi podjąć. Im większych dochodów oczekujemy, tym większe ryzyko musimy zaakceptować. W dłuższej perspektywie największe zyski mogą (ale nie muszą) przynieść akcje, mniejsze – papiery dłużne. Bezpieczne instrumenty rynku finansowego są na dłuższą metę najmniej korzystne dla potencjalnego inwestującego. Ważne jest uwzględnienie horyzontu inwestycyjnego. Inne instrumenty zastępujemy, jeżeli pieniądze będą nam potrzebne, dajmy na to, przed upływem jednego roku, inne – po upływie na przykład czterech lat. W tym ostatnim wypadku np. warto sięgnąć po akcje stabilnych, prosperujących firm.

## Akcje, certyfikaty, nieruchomości...

Jeżeli zebraliśmy potrzebne informacje, możemy podejmować decyzje. Wolne środki można po prostu ulokować na rachunku bankowym albo zainwestować w instrumenty rynku finansowego, papiery dłużne, akcje, certyfikaty inwestycyjne, w grupy towarów, nieruchomości czy fundusze udziałowe. Poszczególne instrumenty różnią się od siebie. Na koncie w banku warto przechowywać tylko te pieniądze, które będziemy w najbliższym czasie potrzebować na pokrycie bieżących wydatków. Wartość rynkowa papierów dłużnych z biegiem czasu na ogół nie ulega większym zmianom, tudzież zysk jest przewidywalny i względnie stabilny. Akcje to papiery wartościowe o charakterze własnościowym, które świadczą o udziale ich posiadacza w kapitale spółki akcyjnej. Na akcjach można szybko zarobić, ale także stracić – jeżeli „naszej” firmie się nie wiedzie. Certyfikaty inwestycyjne są u nas stosunkowo młodym instrumentem finansowym, na świecie są jednak od lat bardzo popularne. Można też próbować zarobić, inwestując w określone grupy towarów – np. złoto lub ropę naftową. Ci bardzo bogaci mogą też zainwestować w nieruchomości. Początkującym można zalecić inwestowanie w wybrany otwarty fundusz udziałowy. Zalecą takiej inwestycji jest chociażby to, że tzw. jednostkę uczestnictwa można nabyć już za sumę od 5 tys. koron.

HENRYKA BITTMAR

# KS. FRANCISZEK KAŁUŻA OKUPIŁ WIARĘ I PRZEKONANIA ŚMIERCIA Z Cieszyna na ołtarze

Dnia 19 stycznia br. w kościele pw. św. Mikołaja w Pierścú (polska część Śląska Cieszyńskiego) odbyły się uroczystości upamiętniające rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Franciszka Kałuży, podczas których odsłonięto obraz z jego podobizną, autorstwa Józefa Stolorza. W tym dniu bowiem minęło 65 lat od męczeńskiej śmierci tego duszpasterza, który w latach 1938-1939 był proboszczem czeskocieszyńskiego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zmarł 19 stycznia 1941 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny ks. Kałuży i siedmiu innych zakonników z Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego.

Odsłonięcia obrazu ks. Kałuży dokonano podczas Mszy św., której przewodniczył zwierzchnik diecezji bielsko-żywieckiej, ks. bp Tadeusz Rakoczy. Uroczystościom towarzyszyło też krótkie seminarium, na którym wykłady nt. życia i działalności ks. Kałuży wygłosił m.in. ks. Karol Mozor oraz wicepostulator wspomnianego procesu beatyfikacyjnego, ks. Stanisław Cieślak. Czeskokocieszyńską parafię, gdzie ks. Kałuża był przed swoim aresztowaniem proboszczem i superiorem, reprezentował w Pierścú ks. Piotr Jerzy Badura SJ.

– Ks. Kałuża był postacią wybitną, był znany ze swojej działalności kościelnej i charytatywnej (opiekował się m.in. zaniedbaną młodzieżą), a także narodowościowej i społecznej – mówi ks. Badura. – I to zapewne spowodowało, że został aresztowany. Władzom niemieckim dobrze była znana siła jego oddziaływania na ludność, a także jego dotychczasowa działalność i przekonania, których nigdy nie tail. Znany był Niemcom także pewien incydent. Otóż ks. Kałuża, dbając o właściwą atmosferę w kościele i wo-



Kościół pw. św. Mikołaja w Pierścú.

kół niego, zakazał chłopcom, by grali podczas nabożeństw w piłkę w parku przed kościołem. Okazało się, że chłopcy należeli do Hitlerjugend. Został więc oskarżony o wrogość wobec państwa niemieckiego. Aresztowany został, wraz z innymi cieszyńskimi jezuitami w listopadzie 1939 r. Jego towarzysze zostali deportowani do Opola i Krakowa. Ks. Kałuża natomiast osadzono w więzieniu w Cieszynie, później przewieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, a w końcu do Dachau, gdzie zmarł z wycieńczenia w styczniu 1941 r.

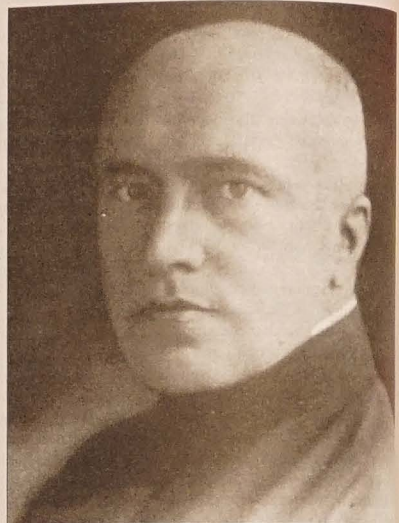
\*\*\*

Jak napisał w książce pt. „Towarzystwo Jezusowe na Śląsku Cieszyńskim” (pokłosie konferencji o tej samej nazwie, która przebiegała na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie w październiku 2004 r.) ks. Ignacy Widera, ks. Franciszek Kałuża to kapłan niezwykły. – To kapłan na miarę swoich czasów, który własną wiarę i przekonania okupił śmiercią.

Kandydat na ołtarze urodził się we wsi Kowale 18 września 1877 r. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Pierścú uczęszczał do gimnazjum niemieckiego w Bielsku. Tam zdecydował się podjąć studia teologiczne w Seminarium Duchownym w Włocławku, które było filią Seminarium Wrocławskiego dla kleryków ze Śląska Cieszyńskiego.

Po ukończeniu studiów przyjął święcenia kapłańskie w 1903 r. Pierwszą jego placówką duszpasterską były Łazy koło Orłowej na Zaolziu. Po latach gorliwej pracy w Łazach (angażował się też społecznie; pracował aktywnie w Związku Śląskich Katolików i w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego) objął urząd kanclerza Generalnego Wikariatów w Cieszynie.

Po 18 latach pracy kapłańskiej we wrześniu 1921 r. ks. Kałuża wstąpił do nowicjatu zakonu Księży Jezuitów w Starej Wsi, koło Brzozowa. W latach 1924-1925 był przełożonym w Staniątkach, a w 1926 r. powierzono mu stano-

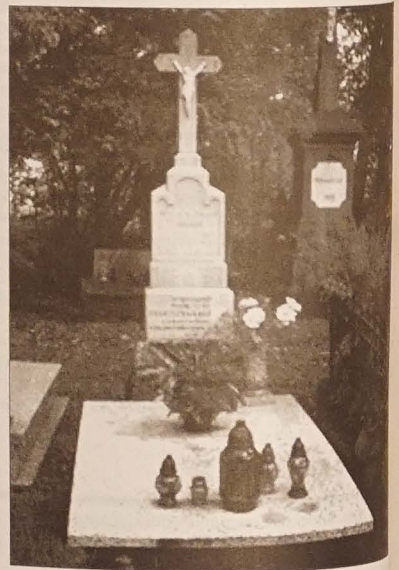


Ks. Franciszek Kałuża

wisko superiora placówki zakonnej w Krakowie. Później m.in. działał we Lwowie, Bukareszcie, Rudzie Śląskiej. Przez cały czas ks. Kałuża angażował się społecznie i w pracy charytatywnej. Za całokształt pracy dla społeczeństwa i Kościoła został w 1938 r. przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Kiedy jesienią 1938 r. Zaolzie zostało przyłączone do Polski, ks. Kałuża został – 7 grudnia – przeniesiony do Cieszyna. Tu objął stanowisko superiora i administratora parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Na tej placówce duszpasterskiej zastała go II wojna światowa.

Tu też został aresztowany, a później wywieziony do obozów w Sachsenhausen i Dachau. Zmarł w obozowym szpitalu w Dachau. Umęczone ciało kapłana spalono w piecu krematoryjnym. Symboliczne prochy ks. Kałuży stały przesłane do Pierścúa i z obawy przed represjami pochowane na miejscowym cmentarzu – cicho, wieczorem bez należytego pogrzebu. Po wojnie na grobie postawiono pomnik z napisem: Tu spoczywają prochy męczennika z sprawy Boga i narodową, Ks. Franciszek Kałuża, 17 września 1938 r. Wybrał, tych i przeznaczył, aby być podobni Jego Synowi.



Grób księdza Kałuży.

\*\*\*

Proces beatyfikacyjny ks. Kałuży i siedmiu innych męczenników z Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego rozpoczął się we wrześniu 2003 r. Kiedyś zakończy, trudno powiedzieć.

– Proces dotyczący męczenników jest uproszczony, nie może się zakończyć dosyć szybko – mówi ks. P. J. Bala – Ale z drugiej strony – jest to żmudna praca. Bo trzeba ks. Kałużę badanych jest kilkanaście innych postaci – tylko z Prowincji Południowej, ale i innych regionów. I to z pewnością nie ułatwia prac poszczególnych komisji uczestniczących w procesie beatyfikacyjnym.

I jeszcze jedno chciałbym powiedzieć: beatyfikacja kanonizacja ma dwa zadania: jedno – przedstawić świadka Chrystusa. W tym wypadku – tego, który przetrwał krew za wiarę; to jest najwyższy stopień świadectwa – że się dla nas stał przykładem dla wiernych poznania Chrystusa, czyli dążenia do świętości. Drugie – możemy publicznie zwracać do beatyfikowanej lub kanonizowanej postaci o wstawianictwo u Boga – dodał ks. Badura.

JACEK SZYMA

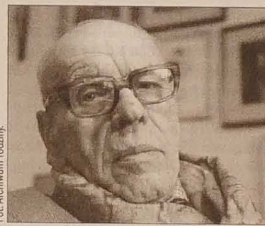


Jedynie to, na co żarliwie czekaliśmy, nabiera radosnej intensywności.

Brat Roger

# emioła

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięty 1. 2. 2006



Fot. Archiwum rodzinne

## Pamiętamy

Przed 95 laty, 27. 1. 1911 urodził się w Karwinie Franciszek Świder, czołowy malarz i rzeźbiarz pokolenia „Zarania Śląskiego”, współzałożyciel w 1937 r. Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego w Cz. Cieszyne. W latach 1927-30 studiował malarstwo w krakowskiej Szkole Przemysłu Artystycznego i Sztuk Zdobniczych, w latach 1935-37 w praskiej Akademii Sztuk Pięknych. Był autorem ogromnej ilości prac: obrazów olejnych i akwarelowych, rysunków, grafik, ekslibrisów, drobnych rzeźb i szkiców rzeźbiarskich. Podejmował się również dzieł monumentalnych, do najważniejszych należą: Pomnik Matki Żywockiej (1949), sgraffiti na budynkach Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie i czeskiego w Ostrawie, malowidło ścienne w kinie Radosť w Hawierowie, witraże w obiektach sakralnych na terenie powiatu karwińskiego, szereg pomników ofiar II wojny światowej na terenie całego Zaozoria oraz nieistniejący już fresk Brygada kulturalna na ścianie w restauracji hotelu „Piaś” w Cz. Cieszynie. Nie był artystą docenianym. Największą wystawę jego dorobku zorganizowano dopiero w 1992 r. w MDK w Karwinie Nowym Mięście. Franciszek Świder zmarł 22. 3. 1997 r. (k)

## ZAGADKI LITERACKIE

### Kto to napisał?

Kontynuujemy zabawę w rozszyfrowywanie autorów cytowanych fragmentów utworów. Żeby wziąć udział, wystarczy wysłać do redakcji GL odpowiedź wraz z własnymi danymi osobowymi. Na kopercie prosimy dopisać: „Zagadki literackie”. Termin nadsyłania odpowiedzi mija w szóstym dniu od daty ukazania się „Jemioli”. Losowanie zwycięzcy odbywa się zawsze w poniedziałek, wyniki są publikowane w następnym numerze.

W tym tygodniu można wygrać antologię poezji zaozińskiego *Odnawianie siebie* (Cz. Cieszyń 2003) wartości 100 Kc oraz – ze względu na pytanie dodatkowe, będące nieodłącznym składnikiem dzisiejszej zagadki – polski kalendarz książkowy na rok 2006 wartości 140 Kc. A zatem: kto jest autorem poniższego fragmentu powieści (w odpowiedzi mile widziana będzie również tytuł utworu)?

???

*Settembrini nie zareagował na obelgę. Może odczuł pewną, przejściowymi okolicznościami uwarunkowaną przewagę Naphty nad sobą; może tę właśnie chwilową przewagę przeciwnika chciał zrównoważyć żywiością swego żalu, a teraz ta sama przewaga skłoniła go do milczenia – tak samo jak i później, gdy Lena Naphta, wyszukując nietrawne korzyści swej pozycji, ostro i sentencjonalnie oświadczył:*

– Błąd literatów polega na przekonaniu, że jedynie dzięki duchowi rzeczy są jak należy. Prawda jest raczej przeciwieństwo. Jedynie gdzie nie i m a ducha, tam jest jak należy.

„No – rozmyślał Hans Castorp – oto pityjska sentencja! Jeśli przy jej wprowadzaniu zacisnąć zęby, to można na chwilę ludzi sterroryzować...”

### Pytanie dodatkowe

Sprawkowany reklamą w GL *Śluby* w ostrawskiej Arenie (reż. Janusz Klimsza), zapytujemy: ile utworów scenicznych napisał Witold Gombrowicz?

- a) jeden,
- b) trzy,
- c) pięć.

Autorem publikowanego przed tygodniem fragmentu był Jan Kubisz (*Do Ojczyzny*, *Pieśń staro jakuba*, w: *Niezapominajka*, Cieszyń 1882. W traktacie czeskojęzycznym utworu nosi również tytuł *Wiosna*, reż. Janusz Klimsza). Zwycięzca został wylosowany w drodze losowania w dniu 14 lutego 2006 r. w siedzibie redakcji.

## RENATA PUTZLACHER

### Wiersze z cyklu *Angelus*

### Poeta

Naprawdę nie musisz się bać moją domeną są tylko słowa słowa Czasem zasypiam na dywanie ubroniony po łokcie Bo słowa mają ciężar gatunkowy a ja uczyć się jak oddzielać ziarno od plew Mnie nie musisz się bać zanim przejdę od słów do czynów sto razy wszystko przetrapię opiszę przeleję na papier skażę na wieczny odpoczynek Znow się nie doczekasz

(18. 1. 2004)

### Wiatraki w Kinderdijk

Podczas gdy moi rodacy melli w dalekim kraju jezoram i rytualnie oddzielali ziarno od plew one majestatycznie wprawiały stojące powietrze w ruch i dzieliły je na porcje

Wtedy poczułam że ta aura tańczy w moich nozdrzach i że jest we mnie więcej La Manchy a mniej Waterloo

(27. 3. 2005)

## LIST OTWARTY DO TADEUSZA NYCZKA

# Alfabet teatru...

Szanowny Panie, niedawno dodatek literacko-artystyczny do „Głosu Ludu” pod nazwą „Jemiola” anonsował Pana książkę *Alfabet teatru dla analfabietów i zaawansowanych*. Przeczytałam ją jednym tchem.

Dla jednych i drugich wymienionych w tytule jest to niezwykle przyjemna i interesująca lektura. Lekkość stylu, w jakim Pana potraktował poszczególne hasła, przyprowadzając je czasem szczyptą ironii i dowcipem, jest tym, co czyni tę książkę przystępną i dla tych „analfabietów”. Gratulacje dla Pana żony, która – jak ujawnia Pan w *Przedalfabecie* – wymyśliła, żeby Pan tę książkę napisał, dla Pana zaś wielkie brawa za ciekawe i rzeczowe ujęcie tego pomysłu.

Zaciekał mnie w Pana książce brak takich hasel, jak: *abonament teatralny, derniera* i *cywil*. Może żyję w jakimś czasie „zaprzetyłym” w tym zaozińskim zaścianiu, ale nie. Scena Polska w Czeskim Cieszynie od pięćdziesięciu lat bazuje na formie *abonamentu teatralnego* i każdy Polak żyjący na Zaozorii wie, co to jest *abonament teatralny*. Kiedy w 1968 roku, po Praskiej Wiosnie, po raz pierwszy wyjechał z mężem na wymarzony Za-

chód, a była to droga do Wiednia (bo najbliższej), to nasi znajomi, którzy tam mieszkali, pokazali nam *abonament teatralny* do Burgtheatru. Do karty abonamentowej był dołączony kalendarzyk kieszonkowy, w którym na cały rok (!) odnotowano daty poszczególnych premier i wyznaczono przedstawienia dla konkretnych grup abonamentowych. No to szczeniaki nam opadły – jak mówią dziećmi małolaty.

Interesuje mnie też, czy wyraz *derniera* (chodzi o ostatnie przedstawienie danej pozycji repertuarowej) wszedł w obieg języka polskiego? W języku czeskim zadomowił się już od dawna. Kilkakrotnie zauważyłam, że pojawił się też na łamach czasopisma „Teatr”, a w tak poważnym piśmie nie mógł to być chyba jakiś wybrzyk językowy.

Na koniec sprawa *cywila*. A więc *cywil* to człowiek, który przychodzi do teatru z zewnątrz, nie ma zielonego pojęcia o funkcjonowaniu tej instytucji artystycznej i zaczyna wprowadzać sposoby pierzawienia, które stosował w swoim pierwotnym zawodzie. Określenie to przyniosła do Sceny Polskiej pani *Stefania Romańska*, reżyser z Polski. Stało się tak we właściwym czasie, ponieważ akurat teatrem zarządzał dyrektor – jak to się wtedy mówiło – „przyniesiony w teczcze”, z zawodu nauczyciel. Rozpoczął od walki z długimi włosami u aktorów-mężczyzn i z dzinsami, a skończył na rozporządzeniu zaka-

zującym wejścia w butach na scenę. Po przyjeździe do teatru wszyscy mieli wkładać kaptcie, on sam zaś świecił przykładem i do eleganckiego garnituru, białej, dederonowej koszuli i krawata wkładał kaptcie. Był to widok niecodzienny.

W latach 70. ub. wieku, w czasach tzw. normalizacji po Praskiej Wiosnie, musiało odejść ze swoich stanowisk wielu dyrektorów czeskosłowackich teatrów, a na ich miejsce przyszli właśnie *cywile*, rekrutujący się przede wszystkim z szeregów nauczycieli i fryzjerów (sic!). Czeskiego odpowiednika *cywila* nie było i na podstawie relacji pani Romańskiej uświadomiły, że rodowód tego określenia jest polski.

Na dowód, że przeczytałam *Alfabet teatru...* od A do Z, zacytuję – ku przestrodze Scenie Polskiej, która przygotowuje *Makbeta Szekspira* – fragment z hasła *Zabobon: Anglicy uważają, a za nimi wszyscy inni, że granie Makbeta nie dobrze nie przyniesie, wręcz przeciwnie...* Oby Scenie Polskiej udało się zerwać z tym przesądem!

Jeżeli ten list dotrze do Pana, może mnie Pan uważać za szarą, prowincjonalną geś, która się wyraża, zapewniam jednak Pana, że nie zmienię do mojego zdania o Panu jako o jednym z najlepszych obecnie polskich krytyków literackich i teatralnych. W stwierdzeniu tym nie ma cienia kokieterii.

Z wyrazami uznania  
WANDA CEJNAR

## PRZEDSTAWIAMY

**JERZY MAKSYMIOUK** (ur. 9.4.1936 w Grodnie), światowej sławy polski kompozytor, pianista, dyrygent, założyciel i pierwszy dyrygent Polskiej Orkiestry Kameralnej (wyłonionej w 1972 z Warszawskiej Opéry Kameralnej). Po powrocie z Glasgow, gdzie w latach 1983-93 prowadził Szkocką Orkiestrę Symfoniczną BBC, nie zważał się na stałe z żadną orkiestrą, występując głównie jako dyrygent za granicą. Przed trzema tygodniami zainaugurował za pulpitem dyrygenckim POK obchody Roku Mozarta w Polsce.



Cieszyń, róg ul. Srebrnej (z kalendarza ściennego UM Cz. Cieszyń i Cieszyń).

Praca ta jednak, acz wytężona, nie wyczerpywała całej jego energii. Brał również wybitny udział w politycznej robocie organizacyjnej. Sam nie sięgał po godności, unikał ich, lecz przez kilka dziesiątków lat nie było znaczącej zmiany w życiu publicznym Śląska, do którego by współtwórco nie przyłożył ręki. Zainicjowany przez ks. Ignacego Świeżego bujny okres ściślejszej współpracy obu wyznań w kraju i na terenie parlamentarnym, której to współpracy ludność Śląska zawdzięczała swe pierwsze cenne zdobycze językowe i narodowe – był zarazem okresem żywej inicjatywy i czynnego wpływu ks. Michejdy w życiu publicznym. Z ówczesną trójką poselską, złożoną z ks. Ignacego Świeżego, dr. Jana Michejdy i Jerzego Cieniwały z Mistrzowic, łączył go rzadka przyjaźń i solidarność w działaniu.

Rozumiejąc, iż ruch polski na Śląsku Cieszyńskim oprzeć się musi w pierwszej linii na zorganizowanym i narodowo uświadomionym stanie rodzimym – utrwał i rozbudowywał Towarzystwo Rolnicze dla Księstwa Cieszyńskiego, które stało się podstawą organizacji ludowych śląskich. Założył i przez lat dziesięć redagował dwutygodnik „Rolnik Śląski”. Pomagali mu w tym z całym oddaniem: dr Józef Zaleski z Puńcowa, znakomity popularyzator wiedzy rolniczej, i Władysław Szybiński, dyrektor pierwszej polskiej szkoły zimowej rolniczej w Cieszynie.

Uwolnieniu ludu od lichwy i niewoli kapitału nie-

mieckiego miało służyć Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek, które wraz z serdecznym przyjaciąelem Hilarym Filasiewiczem i Adamem Sikorą założył i któremu do końca życia przewodził. Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek jest po dziś dzień najpoważniejszą polską placówką gospodarczą po obu stronach Olzy.

Na koniec był przez długie lata wiceprezesa

## ZOFIA KOSSAK

# Wigilia w Nawsiu (6)

Macierzy Szkolnej, gdzie w r. 1885 postawił wniosek o otwarcie prywatnego gimnazjum polskiego w Cieszynie, prezesem Towarzystwa Domu Narodowego w Cieszynie i czynnym działaczem w całym szeregu organizacji kulturalnych i narodowych.

Pragnąc górnikom Zagłębia dać do rąk polską książkę, wydawał przez szereg lat Kalendarz Górniczy, do współpracy z którym pozyskał grono pierwszych polskich inżynierów w Karwiniem i Ostrawskim, z Franciszkiem Brzozowskim na czele. (cdn.)

### Przypisy

Ignacy Świeży (1839-1902), pochodzący z Kończy Wielkich ksiądz katolicki i działacz narodowy. Po studiach teologicznych w Olomuńcu i otrzymaniu święceń kapłańskich objął posadę w parafii we Wratimowie. Od 1872 profesor religii i matematyki w gimnazjum w Cieszynie. Założył katolickie Towarzystwo wydawnicze Dziedzictwo św. Jana Sarkandra. W latach 1878-1902 (z trzyletnią przerwą) poseł do Sejmu Śląskiego w Opawie, od 1885 do 1900

poseł do Rady Państwa w Wiedniu, współzałożyciel Związku Śląskich Katolików, współzałożyciel i prezes Macierzy Szkolnej dla Ks. Cskiego. Poliglota biegle posługujący się niemieckim, czeskim, francuskim, włoskim, węgierskim, rosyjskim, słowackim i chorwackim. Badacz folkloru cieszyńskiego, autor 8 książek.

Jan Michejda (1853-1927), pochodzący z chłopskiej rodziny z Olbrachcic adwokat (dr), poseł do Sejmu Śląskiego w Opawie (1860-1918) i Rady Państwa w Wiedniu (1911-18), prezydent Rządu Krajowego w Cieszynie. Studia prawnicze odbywał na UJ i w Wiedniu (doktorat na UJ w 1877). Współzałożyciel, skarbnik i wiceprezes Macierzy Szkolnej dla Ks. Ckiego, współzałożyciel pierwszego na Śl. Cieszyńskim gniazda Sokola, Związku Spółek Rolniczych w Ks. Ckim, aktywista Związku Kas Spółkowych Systemu Reiffeisena. Działacz Stronnictwa Narodowego, członek kolegium Rady Narodowej Ks. Ckiego, naczelnik Tymczasowego Rządu Krajowego Ks. Cieszyńskiego.

Go. Po podziale Śl. Ckiego naczelnik Cieszyński, później burmistrz. Wydawca „Dziennika Cieszyńskiego”.

Jerzy Cieniwała (powinno być Cieniwała, 1834-1913), pochodzący z Mistrzowic rolnik i działacz narodowy, zwany „krolem polskim”. Poseł do Sejmu Śląskiego w Opawie (1871-84, 1890-1909) i Rady Państwa w Wiedniu (1873-79), współzałożyciel i prezes Towarzystwa Rolniczego dla Ks. Ckiego.

Józef Zaleski (1850-1915, właśc. Józef Bolesław Piotrowski), pochodzący z Włodawy dr medycyny, który w Konstanczynie i Graz trafił w 1889 r. do Puńcowa na Śl. Ckim. Popularyzator oświaty rolniczej, po śmierci J. Cieniwały prezes Tow. Rolniczego w Cieszynie. Autor m.in. powieści *Ondruszek*. Z cudem ocenił jego korespondencje z prof. Ludwikiem Gumplowiczem, historykiem prawa i państwa w Grazu, wyszedł na światło dzienne jego „romans syna Gumplowicza, Maksymiliana, do Marii...”

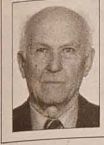
Władysław Szybiński (1849-1909), pochodzący z Mistrzowic, w Samborskim zarządca dóbr książęcych, w Cieszynie dyrektor liceum. Od 1896 na Śl. Ckim. Założył Tow. Rolnicze w Cieszynie, filar Tow. Rolniczego w Ostrawie i w Karwinie.







Dojrze, że jesteś między nami,  
wszyscy Cię kochamy.  
Wiemy, że masz urodziny  
i mamy tylko życzenie jedyne.  
Zyczymy wszystkiego,  
czego nie można zdobyć za pieniądze,  
przede wszystkim zdrowia,  
duzo szczescia i spełnienia marzeń.



Dnia 7 lutego 2006 obchodzi swój  
zaczny jubileusz zyciowy 80 lat nasz  
Kochany  
**inż. KAROL RECMANIK**  
ze Stonawy. Wszystkiego najlepszego  
do dalszych lat zycza żona Vlasta  
oraz synowie z rodzinami. GL-057

Wszystkim, którzy złożyli mi lub przekazali życzenia  
urodzinowe serdecznie dziękuję.  
**Anna Santarius** GL-073



Dnia 7 lutego 2006 obchodziliby 80.  
rocznicę urodzin nasz Kochany Mąż,  
Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek  
**śp. RUDOLF HECKZO**  
z Trzyńca. Zaś 17 maja minie 22.  
rocznica, kiedy przestało bić Jego  
szlachetne serce. Tych, którzy Go  
znali i szanowali prosimy o chwilę wspomnień. Naj-  
bliższa rodzina. GL-065

Dnia 3 lutego przypomniałoby sobie 1. rocznicę  
śmierci naszej Kochanej  
**śp. STEFANII MACURA**  
z domu Malczy, emerytowanej nauczycielki z Orlo-  
wej. Wspominają synowie i synowa z rodzinami. GL-078

Dnia 8. 2. 2006 mija 30. rocznica nagłej śmierci mojej  
Najukochańszej Mateczki  
**śp. WILHELMINY SYRKOWEJ**  
z Karwiny. Z miłością i szacunkiem wspomina i o  
modlitwę prosi córka z rodziną. GL-063

Wszystko na świecie przemienie, ogień się spali, woda  
przepłynie, przemienie szczęście, przejdzie cierpienie,  
na zawsze zostanie tylko wspomnienie  
Dnia 7. lutego mija czwarta rocznica śmierci  
**śp. FRANCISZKA SZPAKA**  
z Nieborów. Wspomina żona z rodziną. AD-017

**Co w teatrze**

SCENA POLSKA - TRZYNIEC: Cieszyńskie nebe (7, godz. 10.00, 19.00).  
▲ ORLOWA: Apetyt na czeresnie (8, godz. 18.00, grupa ORP).

**Co w kinach**

KARWINA - Centrum: Opowieść z Narnii (7, 8, godz. 17.45); „Jesté ziju s věšákem, plácačkou a čepici” (7, 8, godz. 20.15); Reflex: Manderlay (7, 8, godz. 17.00, 20.00); TRZYNIEC - Kosmos: Jak w niebie (7, godz. 17.30, 20.00); 8, godz. 17.30); Wyspa (8, godz. 20.00); HAWIERZÓW - Centrum: „Jesté ziju s věšákem, plácačkou a čepici” (7, 8, godz. 20.00); Madagaskar (7, 8, godz. 15.30); „Město zelené” (7, 8, godz. 17.45); CIESZYN - Piast: Bam-bi 2 (7, 8, godz. 15.30); Tylko mnie kochaj (7, 8, godz. 17.15); King Kong (7, 8, godz. 11.45, 19.00); Księżniczka na ziarnku grochu (7, 8, godz. 10.00).

**Co w terenie**

WĘDRYŃA - Klub Seniora zaprasza na spotkanie 7. 2. o godz. 15.00 do Czytelni.  
BŁĘDOWICE - Kluby Kobiet i Senio-

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głos Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń; w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Słfelníční 18, Czeski Cieszyń; w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysczacie (przy rynku); e-mail: ogłoszenia@glosludu.cz

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń 737 01 ◆ Redaktor naczelny Beata Schönwald ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: ul. Novinářská 3, Ostrava 709 29, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratorem prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje - tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegroup, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrava ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzeżenie sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222 ◆

**Kronika Rodzinna Hyde Park**

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

**Wachlowanie medalem**

Rubryka Hyde Park jest zjawiskiem specyficznym. Wydaje się, że prawie-dopodobięstwo wydrukowania jakiegokolwiek tekstu czytelnika graniczy nieomal z pewnością i jest nieporównywalnie wyższe z taką możliwością na łamach np. gazety ogólnopanstwowej. Stąd też nieustannie lańuszczek polemik, odezw i roztrząsań. (Powyższe słowa odnoszą się oczywiście także do niniejszego przyczynku).

media - wraz z innymi: zło, wolność, aborcja, homoseksualizm, feminizm, eutanazja, rodzina, małżeństwo, karia, pieniądz itd. Wydaje się, iż ambicją tego fragmentu jest przesłanie rozwoju kultury europejskiej XX wieku. Czy jednak list do gazety jest do tego odpowiednim środkiem (nawet jeśli odwoływać się do kompetentnych autorów)? Trzeba powiedzieć wprost: Historiozoficzny schemat nakreślony przez autorkę nie powinien pretendować do bycia najoczywistszą wykładnią sytuacji kultury europejskiej, a tym bardziej bycia podstawą do wysnuwania z niego twierdzeń na temat chrześcijaństwa. Pokazanie „drugiej strony medalu” nie powinno być przeprowadzane za cenę - mniej lub bardziej świadomych - uproszczeń albo założeń. W czym problem?

Darek Jedzok jest świetnym felietonistą. Ostrość pióra, błyskotliwość sformułowań i dosadne pointy zawarte w jego tekstach jedynie potęgują efekt, jaki daje naświetlanie spraw, których wolelibyśmy nie poruszać. Należy wprowadzić jedno tylko zastrzeżenie, które odnosi się do tego typu piśarstwa w ogólności. Otóż felieton nie jest traktatem filozoficznym lub politycznym i nie powinien być tak przez nikogo (autora ani czytelnika) traktowany. Z racji swej objętości musi ograniczać się do zwięzłego sloganu, aluzji czy sentencji (dosadnej, choć czasem uproszczającej). Z tego też powodu autorowi wdzieczny cel opacznie rozumianej krytyki.

Zastanawiał się raz Adam Zagajewski na jednym ze swych wieciorów literackich, dlaczego w Polsce (i nie tylko) religijność kojarzy się z niewolnością. No właśnie, dlaczego to przejście od religii do polityki? Czemu więc w tym samym akapicie omawianego listu mówi się o chrześcijaństwie oraz o niechęci do wartości chrześcijańskich w pewnych społeczeństwach (a tak rzeczywiście jest), a kilka zdań później przeciwstawia się „Europejczykom” poglądom chrześcijańskim kandydata innej politycznej opcji? Po co w ogóle mówić o polityce?

Ostatni felieton Darka [21. 1. 06] był opisem serwera Zaolzie.org i niczym więcej. Serwer ten - każdy może to sprawdzić - stanowi mieszankę pustej retoryki i obraźliwych inwektyw na stronę wszystkich, co cechuje się choćby najmniejszą „innością”. Jest typowym przykładem nowomowy przypominającej - paradoksalnie - język politycznych przemówień minionych reżimów. Za mi, że serwer o takiej nazwie próbuje „firmować” zaolziańskie społeczeństwo. Z drugiej jednak strony, jego bądź co bądź jawnie obskurantki charakter skazuje go na własną porażkę: istnieje chyba bardzo wąska grupa ludzi, do której mogłyby rzeczywiście przemówić. Pozostawmy go więc jego losowi.

Czy trudno oprzeć się pokusie ziemskiej władzy, tej samej, z którą zmagal się Chrystus kuszony na pustyni? Thumaczenia, iż chrześcijanin jest także obywatelom, nieczęsto tak naprawdę nie rozwiązuje. Czy wartości chrześcijańskie nie umieją bronić się same, a próba ich politycznej obrony „na siłę” jest wyrazem braku zaufania? Oczywiście nie zaprzeczamy, że również one bywają dziś dyskryminowane albo wyśmiewane za pomocą szczególnie niewybrednych środków. Czy jednak musi z tego wynikać przystanie na alternatywę, która daje przyzwolenie na podobne poczynania w odwrotnym kierunku? Niewesołym tego przykładem jest sytuacja na polskiej scenie politycznej ostatnich lat, gdzie z powodzeniem wyprzedaje się prawdziwie chrześcijańskie wartości na rzecz wrogoty do tego, co inne. Jawnia lub ukryta nienawiść do gejów, feministek, członków innych nacji lub wyznań nie ucinia żadnej rodziny lepszą. Nie nam tu ocenić. Radykalizm chrześcijaństwa nijak ma się do wykręcanej propagandy pewnych rzekomo chrześcijańskich środowisk, należy bowiem do innego wymiaru, którego nie można propagować ani reklamować, a jedynie poświadczać samym sobą.

Omawiany felieton wywołał krytykę ze strony p. F. Chocholdź (2. 2. 06). Pragnę podkreślić, iż nie zaprzeczam dobrym intencjom jej autorki, należy jednak wyrazić obawę, że doszło tu do przemieszenia kilku kwestii. Z drugiego akapitu jej listu wynika bowiem, jakoby serwer Zaolzie.org zwał „relatywizm etyczny”, a temu zwalczaniu przeciwstawia się Darek Jedzok. Następuje wyliczenie różnych zjawisk mających mieć związek z owym relatywizmem. Z pierwszego zdania ostatniego akapitu wynika zaś, że relatywizmowi etycznemu przeciwstawia się chrześcijaństwo.

Czy należy więc obawiać się o los chrześcijańskich korzeni Europy? Tekst ten nie chce pretendować do najoczywistszej wykładni. Obawiam się jednak, że chrześcijaństwo nie musi podobać swej misji, jeżeli zostanie spłaszczony do roli ideologicznego narzędzia światopoglądowych sporów. Ale przetrwa na pewno, gdy będzie obecne w naszym każdorazowym stosunku do drugiego człowieka, nawet kiedy człowiek ten będzie całkowicie „inny”. KRZYSZTOF KOŁEK

Zapytajmy więc, jak doszło do pocpnego przejścia od tematyki pewnych szowinistycznie zabarwionych stron internetowych do kwestii chrześcijaństwa? I po co napisano te krytykę? Autorka na wstępie zaznacza, iż pragnie przedstawić temat skrótowo i w uproszczeniu. Powiedziałbym w ogromnym uproszczeniu. Jednym tchem (i bez poinformowania czytelnika, jak rozumie się niektóre z niejednoznacznych pojęć) wymienia się takie zjawiska jak: neomarksizm, rewolta studencka 1968 roku, lewica intelektualna, humanizm, rewolucja seksualna, ideologia, totalitaryzm, elity i masy, demokracja, kapitalizm.

**Wpis**

CZ. CIESZYN - wszystkie cieszyńskie przedszkola zapraszają do wpisów na r. szkolny 2006/07 w terminie 13.-17. 2. w godz. 8-15.30 w lokalach swych placówek (ul. Akacja, ul. Hrabinska, ul. Moskiewska, ul. Polna - Sibicka).

SUCHA GÓRNA - PSP w Suchej Górnej ogłasza wpisy do klasy pierwszej, które odbędą się we wtorek 14 lutego od godz. 8-16.00 w „czerwonym budynku”, do przedszkola 14. 2. i 15. 2. w godz. 8.00-11.00 i 14.30-16.00 w lokalach przedszkola. Serdecznie zapraszamy.

Odeszłeś hen w daleką dal,  
nam pozostawieś smutek i żal,  
by po ziemskich trudach i znoju,  
tam odpoczywać w wiekiusim pokoju.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 2. 2. 2006 roku zmarł w wieku 76 lat nasz Najukochańszy Ojciec, Dziadek, Teść, Szwagier, Wujek, Kuzyn  
**śp. ALOJZY SZELIGA**  
ze Skrzeczonia. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 8. 2. 2006 roku o godz. 15.00 w kościele rzymskokatolickim w Skrzeczoniu. Zasmucona rodzina. GL-076



Zamknęły się oczy,  
spoczywaj pracując ręce,  
przestało bić szlachetne serce...

Dnia 4 lutego br. zakończyła swoją ziemską pielgrzymkę w wieku 101 lat  
**śp. ANNA PYSZKOWA**  
z Oldrzychowic. Drogą Zmarłą pożegnaliśmy na nabożeństwie żałobnym w środę 8 lutego o godzinie 13.00 w miejscowym kościele ewangelickim. Następnie zostanie wyprowadzona na cmentarz i złożona do grobu rodzinnego. Najdroższej Mamusi, Teściowej, Babcy, Prababci i Cioci dziękujemy za miłość, trud i poświęcenie. Zasmucona rodzina. GL-079



Ze smutkiem i żalem zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 4. 2. 2006 zmarł w wieku 74 lat nasz Kochany  
**śp. PAWEŁ FARUGA**  
z Bystrzycy. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 8. 2. 2006 o godz. 14.00 w kościele ewangelickim w Trzyńcu. Zasmucona rodzina. GL-080



by Kobiet oraz Klub Seniora zapraszają na spotkanie 9. 2. o godz. 17.00 do Domu Polskiego ŻW na Kościelcu.  
**RYCHWAŁD** - MK PZKO zaprasza na Tradycyjny Bal 11. 2. o godz. 18.00 do Domu PZKO.  
▲ MK PZKO zaprasza członków kół obwodów hawierzowskiego na Podwieczorek z okazji 8. 2. o godz. 16.00 do Domu PZKO. Miejsowości można nabyć w bibliotece w Domu PZKO w poniedziałki i środy w godz. 12-17 oraz u przesów kół obwodów Hawierzów.  
**CIERLICKO** - **STANISŁAWICE** - Klub

zatrudni  
**PRACOWNIKA DO SPRAW ADMINISTRACJI**  
Wymagamy:  
✓ wykształcenie średnie lub wyższe  
✓ znajomość problematyki bankowej  
✓ umiejętność obsługi PC (MS Office)  
✓ znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.  
Oferujemy:  
✓ ciekawą pracę  
✓ odpowiednie wynagrodzenie  
Miejsce zatrudnienia: Trzyńciec  
Termin podjęcia pracy: marzec 2006

Zgłoszenia wraz z życiorysem fachowym prosimy nadsyłać do końca lutego br. pod adresem:  
Fortissimo, spol. s r.o., Lidická 1264, 739 61 Trzyńciec  
Tel. 558 335 000, e-mail: info@devizy.cz

**Co za Olzą**  
**KSIĄŻCZKA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyń:** do 24. 3. wystawa „Autografy w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej od XVI do XX w.”. Otwarte po, wt, śr i pt: 8-18, so: 9-15.  
**GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3. maja 11, Bielsko-Biała:** do 5. 3. wystawa „Młódź - identyfikacja”. Młoda Sztuka z Łodzi. Otwarte wt-nie: 10-18.  
▲ do 5. 3. wystawa „Co robi łączniczka”. Otwarte wt-nie: 10-18.  
**ŚLĄSKI ZAMEK SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, Zamkowa 3, Cieszyń:** do 12. 2. wystawa ceramiki unikatowej Małgorzaty Krentowicz. Otwarte wt-nie: 10-17.

**Wystawy**  
**GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Biała Galeria:** do 26. 2. wystawa fotografii Fotoklubu Jabłonkowi. Otwarte po-pt: 9-15 po zgłoszeniu na pocierni PC.



WTOREK 7 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Prosto w oczy 8.30 10 minut tylko dla siebie 8.40 Wirtualna 9.05 Wypredzi choreb (mag.) 9.25 Na chwałę Bożą (rep.) 9.40 Zaprośzenie 10.00 Kabaret Starszych Panów 11.05 Reportaż 11.25 Sprawa dla reportera 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.40 Plebania (s.) 13.05 Sportowy tydzień 13.35 Przeprowadzki (s.) 14.30 Alkimia - recital Justyny Steczkowskiej 15.20 Bezpieka 1944-1956 (s. dok.) 16.15 Wirtualna 16.40 Wypredzi choreb (mag.) 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.20 Kręciola 17.40 Na chwałę Bożą (rep.) 17.50 Telewizyjne Wiadomości Literackie 18.30 Sprawa dla reportera 19.00 Więści Polonijne 19.15 Miś Uszatek (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Plebania (s.) 21.00 Dalekie parafie (rep.) 21.30 Kochaj mnie (s.) 22.00 Warto rozmawiać 23.10 Animowany świat wyobraźni - Ostrożność 23.20 Animowany świat wyobraźni - Pięć minut dla zdrowia 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.50 Sport Telegram 0.00 Prosto w oczy 0.15 Sprawa dla reportera 0.45 Reportaż 1.15 Miś Uszatek (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.55 Sport 2.00 Klan (s.) 2.25 Plebania (s.) 2.50 Więści Polonijne 3.05 Dalekie parafie (rep.) 3.35 Kochaj mnie (s.) 4.00 Warto rozmawiać 5.10 Telewizyjne Wiadomości Literackie 5.40 Animowany świat wyobraźni - Ostrożność 5.45 Animowany świat wyobraźni - Pięć minut dla zdrowia.

ŚRODA 8 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Prosto w oczy 8.30 10 minut tylko dla siebie 8.40 Budzik 9.05 Laboratorium (mag.) 9.25 Wierze, wątpię, szukam (mag.) 9.50 Reportaż 10.10 Co tu jest grane? (mag.) 10.35 Świadkowie nieznanymi historiami 11.05 Telewizyjne Wiadomości Literackie 11.30 Młode rekiny (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.40 Plebania (s.) 13.05 Więści Polonijne 13.20 Dalekie parafie (rep.) 13.50 Kochaj mnie (s.) 14.10 „Na moście w Avignon” - piosenki Andrzej Zarycki (koncert) 15.00 Warto rozmawiać 16.15 Budzik 16.40 Laboratorium (mag.) 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.20 Od przedszkola do Opola 17.50 Wierze, wątpię, szukam (mag.) 18.15 Książka miesiąca 18.30 Ale Jazda! 18.55 Bliziej Europy 19.15 Reksio (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Plebania (s.) 21.00 Polska Karta 21.00 Łączy nas Polska (felieton) 21.30 Egzamin z życia (s.) 22.15 Dyrigent Tadeusz Strugała (film dok.) 22.40 Wideoteka dorosłego człowieka 23.05 Labirynty kultury 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.50 Sport Telegram 0.00 Prosto w oczy 0.15 Debata 1.00 Łączy nas Polska (felieton) 1.15 Reksio (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.55 Sport 2.00 Klan (s.) 2.25 Plebania (s.) 2.50 Polska Karta 3.20 Egzamin z życia (s.) 4.35 Dyrigent Tadeusz Strugała (film dok.) 5.05 Ale Jazda! 5.35 Reportaż.

CZWARTEK 9 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Pogoda 8.15 Prosto w oczy 8.30 10 minut tylko dla siebie 8.40 Zygzyk - Owoc 9.05 Kwadrans na kawę 9.25 Ktośkolwiek widział, ktokolwiek wie... 9.50 Łączy nas Polska (felieton) 10.05 Książka miesiąca 10.20 Ale Jazda! 10.45 Plus minus 11.10 Bliziej Europy 11.25 Skarbiec (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Złotopolscy (s.) 12.40 Plebania (s.) 13.05 Polska Karta 13.35 Egzamin z życia (s.) 14.20 Dyrigent Tadeusz Strugała (film dok.) 14.50 30 ton - lista przebojów 15.15 Smak Euro (s.) 15.50 Debata 16.15 Zygzyk - Owoc 16.40 Kwadrans na kawę 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.20 Reakcja 17.45 Raj (mag.) 18.15 Ktośkolwiek widział, ktokolwiek wie... 18.40 Skarbiec (mag.) 19.15 Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.05 Pogoda dla kierowców 20.10 Złotopolscy (s.) 20.35 Plebania (s.) 21.00 Nigdy nie przestanę tęsknić za Polską - Jacek Zganiacz (s.) 21.15 Teatr TV - Gry salonowe 22.10 Pieśń o Wszelbysie (film dok.) 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.50 Sport Telegram 0.00 Pogoda dla narciarzy 0.02 Prosto w oczy 0.15 Forum 1.00 Reportaż 1.15 Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.55 Sport 2.00 Złotopolscy (s.) 2.25 Plebania (s.) 2.50 Nigdy nie przestanę tęsknić za Polską - Jacek Zganiacz (s.) 3.05 Teatr TV - Gry salonowe 4.00 Mieczysław Karłowicz - „Rapso dia litewska” (koncert) 5.00 Skarbiec (mag.) 5.30 Ktośkolwiek widział, ktokolwiek wie...

PIĄTEK 10 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Prosto w oczy 8.30 10 minut tylko dla siebie 8.40 Domisie 9.05 Wyspa przygód (s.) 9.35 Poznań. Historie osobliwe - Maciek Borkowicz (s. dok.) 9.55 Raj (mag.) 10.20 Reportaż 10.40 Ojczyzna polszczyzna 10.55 Regionalia (mag.) 11.20 Duże dzieci (talk-show) 12.00 Wiadomości 12.10 Złotopolscy (s.) 12.40 Plebania (s.) 13.05 Nigdy nie przestanę tęsknić za Polską - Jacek Zganiacz (s.) 13.30 Teatr TV - Gry salonowe 14.25 Muzyczny

Festiwal Łañcut 1995 15.05 Forum 15.50 Domisie 16.15 Wyspa przygód (s.) 16.40 Poznań. Historie osobliwe - Maciek Borkowicz (s. dok.) 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.20 Co tu jest grane? (s.) 17.45 Zdarzyło się (rep.) 18.10 Święta wojna (s.) 18.35 Regionalia (mag.) 19.00 Więści polonijne 19.15 Bolek i Lolek w Europie (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.10 Złotopolscy (s.) 20.35 Plebania (s.) 21.00 Mówi się... 21.35 Na dobre i na złe (s.) 22.30 Duże dzieci (talk-show) 23.10 Porozmawiajmy 23.55 Kabaret Starszych Panów 0.50 Młode rekiny (s.) 1.15 Bolek i Lolek w Europie (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 2.00 Złotopolscy (s.) 2.25 Plebania (s.) 2.50 Więści Polonijne 3.05 Mówi się... 3.40 Na dobre i na złe (s.) 4.25 Duże dzieci (talk-show) 5.00 Święta wojna (s.) 5.25 Zdarzyło się (rep.) 5.45 Książka miesiąca.

SOBOTA 11 LUTEGO

6.00 Plebania (s.) 8.00 Echa tygodnia 8.35 Maszyna zmian (s.) 9.05 Mówi się... 9.25 Więści Polonijne 9.40 Porozmawiajmy 10.30 Klan (s.) 11.45 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12.10 Wideoteka dorosłego człowieka (s.) 12.35 Białorusi, Białorusi... (mag.) 13.00 Wiadomości 13.10 Na dobre i na złe (s.) 14.00 Od przedszkola do Opola 14.30 Made in Poland (teleturniej) 15.00 Szansa na Sukces 16.00 Z daleka, a za blisko 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.50 Tam gdzie jesteśmy - Moje świąty (pr. dok.) 18.25 M jak miłość (s.) 19.15 Przygód kilka wróbla Cwirka (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.05 Prawo i pięść (film pol.) 21.45 Duże dzieci w Trójce 22.40 Tele PRL 23.35 Z daleka, a za blisko 0.30 M jak miłość (s.) 1.15 Przygód kilka wróbla Cwirka (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 2.00 Prawo i pięść (film pol.) 3.40 Wideoteka dorosłego człowieka (s.) 4.05 Labirynty kultury 4.25 Tam gdzie jesteśmy - Moje świąty (pr. dok.) 5.05 Tele PRL.

NIEDZIELA 12 LUTEGO

6.00 Dudek w Trójce 7.15 Z daleka, a za blisko 8.10 M jak miłość (s.) 9.00 Słowo na niedzielę 9.05 Ziarno (mag.) 9.30 Dwa świąty (s.) 10.00 Książka dla malucha 10.05 Złotopolscy (s.) 11.00 Salon kresowy - Życiorys pisany na pięciolini (rep.) 11.15 Niedzielne muzykowanie - Strauss pod batutą Antoniego Wita 11.55 Między ziemią a niebem (mag.) 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem (mag.) 13.00 Transmisja Mszy Świętej z kościoła św. Maksymiliana M. Kolbego w Krakowie 14.05 Czarne chmury (s.) 15.05 Zaprośzenie 15.30 Program publicystyczny 16.00 Rozwydrzony kanarek. Rzecz o Konstantym Ildefonsie Gałczyńskim (film dok.) 16.40 SEJF - Subiektywny Express Jacka Fedorowicza 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.30 Mój pierwszy raz 18.20 M jak miłość (s.) 19. Paczka znad Kangurkowego Potoku (s. anim.) 19.25 „To co dał nam świat” - Festiwal Piosenki im. Anny Jantar 20.10 Wiadomości 20.45 Głina (s.) 21.45 Bełzudna wyspa (s.) 22.40 W poszukiwaniu zwykłego człowieka (film dok.) 23.35 Regionalia (mag.) 0.05 M jak miłość (s.) 0.50 Ziarno (mag.) 1.15 Paczka znad Kangurkowego Potoku (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 2.00 Głina (s.) 3.00 Zaprośzenie 3.20 Czarne chmury (s.) 4.10 SEJF - Subiektywny Express Jacka Fedorowicza 4.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 4.45 Salon kresowy - Życiorys pisany na pięciolini (rep.) 5.00 Rozwydrzony kanarek. Rzecz o Konstantym Ildefonsie Gałczyńskim (film dok.)

PONIEDZIAŁEK 13 LUTEGO

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.30 10 minut tylko dla siebie 8.40 Jedyneczka 8.50 Spiewaj z nami 9.15 Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic (rep.) 9.30 My Wy Oni (mag.) 9.55 Zdarzyło się - I Forum Biznesu Polska-Białorusi-Ukraina (rep.) 10.20 Mój pierwszy raz (talk-show) 11.15 Rozwydrzony kanarek. Rzecz o Konstantym Ildefonsie Gałczyńskim (film dok.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.40 Plebania (s.) 13.05 Tam gdzie jesteśmy - Moje świąty 13.35 M jak miłość (s.) 14.20 Herbata u Tadka 15.10 Salon kresowy - Życiorys pisany na pięciolini (rep.) 15.25 W poszukiwaniu zwykłego człowieka (film dok.) 16.15 Jedyneczka 16.40 Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic (rep.) 17.00 Telexpress 17.15 Sportowy Express 17.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Zimowe grillowanie 17.45 My Wy Oni (mag.) 18.15 Jest takie miasto - Zimowe Bieszczady 18.30 Polskie miasto i miasteczka - Przemysł 18.35 Rewizja nadzwyczajna - „Marcysia” 19.05 Kościół i świat (mag.) 19.15 Mały pingwin Pik - Pok (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Plebania (s.) 21.00 Sportowy tydzień 21.30 Przeprowadzki (s.) 22.30 Wielka uczciwa cenzora (film dok.) 23.30 Panorama 23.50 Biznes 23.55 Sport Telegram 0.00 Prosto w oczy 0.15 Szansa na Sukces 1.15 Mały pingwin Pik - Pok (s. anim.) 1.30 Wiadomości 1.55 Sport 2.00 Klan (s.) 2.25 Plebania (s.) 2.50 Sportowy tydzień 3.20 Przeprowadzki (s.) 4.15 Wielka uczciwa cenzora (film dok.) 5.15 Ojczyzna polszczyzna - Słuchajcie Janusza Głowackiego 5.30 Rewizja nadzwyczajna - „Marcysia”.

Wydarzenia Sportowe

WEEKEND NA LODOWISKACH: TRZYNIEC MOCNO FINISUJE  
Rusza playoffs II ligi

TIPSPORT EKSTRALIGA

Hokeiści Stalowników Trzyniec powiększyli swoje nadzieje na awans do fazy play off. W ostatnich dwóch meczach przed przerwą olimpijską Trzyniec zdobył komplet punktów, pokonując w piątek na wyjeździe Pardubice, zaś w sobotę przed własną publicznością Pilzno. Bohaterem trzynieckiej drużyny został obrońca Tomáš Pácal, po weekendzie okrzyknięty królem ostatnich minut. Drużyna Jiřego Juřika z dorobkiem 71 punktów umocniła się na ósmym miejscu w tabeli, premiowanym startem w playoffs, ale decydującą starcia w ekstralidze czekają na hokeistów dopiero po zakończeniu igrzysk olimpijskich w Turynie. Rozgrywki w Tipsport Ekstralidze ruszą ponownie 28 lutego, do tego czasu trzynieccy kibice muszą uzbroić się w cierpliwość. - Jesteśmy na dobrej drodze do tego, by znaleźć się w gronie ośmiu najlepszych zespołów sezonu, ale przed nami jeszcze cztery kluczowe pojedynki - powiedział „GL” trener Trzyniec Jiři Juřik. Stalownicy zagrają 28. 2. na wyjeździe ze Sławią, 3. 3. u siebie ze Zlinem, 5. 3. na wyjeździe z Karłowymi Warami, fazę zasadniczą ekstraligi zakończy trzyniec 9. 3. na własnym stadionie w derby z Witkowicami.

● TRZYNIEC - PILZNO 3:2 (1:1, 0:0, 2:1). Bramki: 12. Kudrna, 41. I. Padělk, 57. Pácal - 18. Zelenka, 54. Adamský. Sędziował Minář. Kary 5:11, wykrzyżowane 1:0. Widzów 2337. Trzyniecianie zdawali sobie sprawę z rangi meczu i rozpoczęli z dużym impetem. Z prowadzenia cieszyli się gospodarze w 12. minucie. Hašek dograł do niepilnowanego Kudrny, który efektywnym strzałem zapewnił Stalownikom prowadzenie - 1:0. Radość gospodarzy nie trwa-

ła jednak długo. W 18. minucie po strzale Zelenki było już 1:1, bramkarz Biegl zgasił krążek w rękawicy dopiero za linią bramkową. Wyrównująca bramka negatywnie wpłynęła na postawę Trzyniec, który w drugiej tercji obniżył nieco loty, niemniej jednak po akcjach Padělka i Polanskiego gospodarze bliscy byli zdobycia drugiego gola. Sztuka ta udała się Stalownikom w 41. minucie. Podczas gry 4 na 4 Pácal obsłużył Ivana Padělka, a ten zdobył swój pierwszy ważny gol na 4 Pácal obsłużył Ivana Padělka, a ten zdobył swój pierwszy ważny gol w barwach trzynieckiej drużyny (po przejściu z Witkovic) - 2:1. Trzyniecianie przyzwyczaili już swoich fanów do nerwowych końcówek i podobnie było w meczu z Pilzнем. Po dużym błędzie obrony pozostawiony bez assekuracji Adamský wyrównał na 2:2 i na sześć minut przed końcem pod Jaworowim powiało goście. Losy spotkania wziął w swoje ręce najmłodszy stażem obrońca Trzyniec Tomáš Pácal, wykorzystując w 57. minucie sprytnie podanie za bramki od Polanskiego - 3:2. Z tego ciosu goście już się nie podnieśli.

Lokaty: 1. Słavia 97... 4. Witkowiec 77, 8. Trzyniec 71 pkt.

II LIGA

● CHOMUTOW - HAWIERZÓW 2:5 (0:3, 2:0, 0:2). Bramki: 31. Mikšovič, 39. Kajer - 2. Zdeněk, 16. Lichý, 19. Vavruša, 50. Seman, 60. Lipina. Sędziował Froněk. Kary 4:6, wykryżowane 1:0. Widzów 1380. Hawierzowianie zaprezentowali się w Chomutowie w osłabionym składzie, pomimo to bez większych problemów sięgnęli po komplet punktów. Worek z bramkami rozwiązał się już w pierwszej tercji, która była kluczowa dla dalszych losów meczu. Gospodarze wprawdzie w drugiej odsłonie dodali gazu, zdobywając w 39. minucie kontaktowego gola na 2:3, ostatnia

tercja znów jednak należała do gospodarzy grających przyjeździe. Podopieczni trenera Jiřego Režnara skontrolowali się na defensywnie szybkich kontrach. Na 24. minucie w 50. minucie po indywidualnej akcji strzałem z bekendu Sedláka, wynik meczu ustalił do pustej bramki Lipina.

Lokaty: 1. Ujście n. l. 96, 2. Brno 83, 3. Ml. Bolesław 80, 4. Havierzów 78, 5. Hawierzów 77 pkt. TUTAJ Hawierzów - Olomuniec (17:30).

● HC SZUMPERK - HC ORLOW 1:3 (0:1, 1:1, 0:1). Bramki: 37. Gábr - 9. Dvořák, 35. Galgonek, 52. Benlík. JANUSZ BITMAN

24 lutego  
Memoriał Jasia Konderli

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy jest organizatorem 2. Memoriału Jasia Konderli (zasłużonego działacza sportowego, długoletniego trenera uczniów bystrzyckiej szkoły) w biegu na nartach, do którego serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników ruchu na świeżym powietrzu. Patronat nad imprezą, która odbędzie się w piątek 24 lutego, objęli Aleksander Wicherek - prezes MK PZKO Bystrzyca oraz Anna Konderlová - wójt gminy Bystrzyca.

W godzinach dopołudniowych na trasach biegowych za bystrzycką szkołą podstawową odbędą się zawody dla uczniów okolicznych szkół, wieczorem zaś odbędą się zawody dla dorosłych. Po sportowych zmaganiach za-

planowany jest w Parku PZKO kulię połączony z ogniskiem.

Młodzież szkolna wystartuje w dwóch kategoriach - klas 6-7 i 8-9, do rozdzieleni zostaną na grupy wiekowe w zależności od liczby zgłoszeń. Dla uczestników biegu przygotowana będzie gorąca herbata i paczki.

PROGRAM ZAWODÓW: rywalizacja szkół - prezentacja od godz. 8.00 do 8.30; początek zawodów o godz. 9.00. Rywalizacja seniorów - prezentacja od godz. 17.00 do 17.30; początek zawodów o godz. 18.00.

ZGŁOSZENIA - pod adres: ZŚ a MŚ S. Hadyny s pol. jaz. vycuč, 73995 Bystrzyca 366. Kontakt internetowy: pspbystrice@seznam.cz. Telefon i fax do dyrekcji szkoły: 558 386 250. (jb)

Po słysząc?

● PIŁKARSKI TURNIEJ W OLBRAHCICACH - 4. kolejka: L. Piotrowice - Stonawa 2:3 (2:2), bramki: Ślachetka, Minárik - L. Mazáč, M. Mazáč, Franc; FK Hawierzów - MKF Karvina 2:1 (2:0), bramki: Harwort, Zoller - Sourada; B. Olbrachcice - S. Orlova 0:3 (0:0), bramki: Herák, Směták, Volný; Dzieńmorowice - V. Hažlach 1:1 (0:0), bramki: Šrámek - Palach. Lokaty: 1. FK Hawierzów 10, 2. Dzieńmorowice 8, 3. Hažlach 7, 4. Stonawa 3, 8. Olbrachcice 0 pkt.

Mostów: T. Nieslanik 2, Kaizar, Kufa, Mucha, Kralina; blonków - Mosty 3:8 (0:4), bramki dla gości: T. Nieslanik, 3. Mucha 3, Kufa, Kaizar; TCHAS Poruba - Zabłoch (dla gości M. Socha, Kovařík, w ramach turnieju na hali Hlubiny).

● EKSTRALIGA TENISISTÓW STOŁOWYCH - 14. kolejka: El Ninio Praga „C” - Start Sucha Górna 0:6. Lokaty: El Ninio „A” 49 pkt., 2. Start Sucha Górna 45, 3. El Ninio „B” 43 pkt.

● FORTUNA EKSTRALIGA FLORBALISTÓW - 14. kolejka: Trzyniec - Liberec 7:6 (2:1, 3:3, 2:2), bramki: Štřvrtník, Petřík, 34. i 47. Curney, 9. Gajdzica, 20. Holovka, 29. Hájek - 31. i 56. Křenek, 14. Kouřil, 25. Uglanov, 29. Hájek, 59. Kostíha; SSK Futuro - Pegres Hawierzów 9:5 (4:0, 2:4), bramki: 9., 12. i 57. Lěbl, 8. Bartoř, 12. M. Rybník, Šebek, 20. Marek Soukup, 26. Lukeř, 49. Michal Šebek - 26. T. Kantor, 41. M. Kožuřnik, 47. P. Kožuřnik, 51. K. Šebek.

● I LIGA FUTSALU - 17. kolejka: Bakov - Betanov 5:1 (2:0). Bramki: J. Kamenický 2, Zapadník 2, Barančok - Divina. Lokaty: 1. Mikeska Ostrava 28, Trzyniec 12, 2. Szumperk 9 pkt